Nr. 20. Wtorek, 26. Stycznia 1904. Rok 94.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie 2 K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

### Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

p. t.

**„NA POLU CHWAŁY"**

*(z czasów Jana Sobieskiego)*

rozpoczęliśmy w numerze 294.

*Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.*

Niebawem również zamieścimy nowelę

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

p. t. **„DWIE ŁĄKI".**

*Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej".*

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

**HAJOTY**

p. t. **„W POGONI"**,

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studya etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

**dr. Karola Mátyása,**

p. t. **„LASOWSKIE GRAJKI"**

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

**„ORYLE"** (Flisacy).

**„Z TAJNIKÓW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ"** (gusła i czary).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 stycznia b. r. najmiłościwiej nadać w uznaniu wybitnie zasłużonej działalności w austryackiem Stowarzyszeniu Czerwonego Krzyża członkowi wydziału krajowej żeńskiej filii Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża dla Galicyi, profesorowi Uniwersytetu dr. Gustawowi Roszkowskiemu, order Korony żelaznej trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. najmiłościwiej nadać sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie handlu, Augustowi Dobieckiemu, tytuł i charakter radcy sekcyi z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu zamianowało kontrolora pocztowego w Stanisławowie, Władysława Bętkowskiego, zarządcą pocztowym w Tarnobrzegu.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 25 stycznia.*

Walka hr. Tiszy z obstrukcyą węgierską wchodzi w nową fazę.

W sobotę po południu odbyła się, jak donoszą z Budapesztu, rada gabinetowa, w której wzięli udział wszyscy ministrowie. Na posiedzeniu tem zapadła stanowcza uchwała co do środków, jakie rząd przedsięwziąć zamyśla dla złamania obstrukcyi. Będą one zapewne zgodne z programem, który roztoczył hr. Tisza na kilka dni już przedtem w obec przyjaciół, t. j. ostateczną walką z obstrukcyą poprzedzi zwołanie Delegacyj. Z uchwałą gabinetu uda się węgierski premier we środę do Wiednia, aby zdać z niej ustnie sprawę Najj. Panu.

W kołach rządowych nie wątpią, że hr. Tisza otrzyma pełnomocnictwo dla przeprowadzenia swoich planów, w istocie bowiem stosunki tak się ułożyły, iż tylko stanowczość i energia mogą położyć kres nieszczęsnemu stanowi rzeczy. Hr. Tisza posiada już zresztą bardzo rozległe pełnomocnictwo; obecnie idzie tylko o to, by je rozszerzyć na pewne konkretne propozycye. — Otrzymawszy żądane „placet", zwoła hrabia Tisza Izbę i wezwie ją do załatwienia spraw najbardziej naglących. Niektóre z nich zostaną wkrótce wniesione. Do rzędu tych spraw należy wzięta przez Sejm pod obrady ustawa o kontyngencie rekrutów na r. 1903, obie ustawy o rekrutach na rok 1904, nad któremi obradować poczęła dzisiaj komisya wojskowa Sejmu; dalej budżet na rok 1903 i prowizoryum budżetowe na pierwsze miesiące r. 1904. Hr. Tisza oświadczy Izbie, że w razie, gdyby jego wezwanie miało nie odnieść skutku, rząd chwyci się jak najostrzejszych środków.

Jeżeli nie będzie kroiło się na to, by przypuszczać można, iż wymienione ustawy Sejm w czas załatwi, zwoła Rząd Delegacye. Obrady ich nie zajmą prawdopodobnie wiele czasu, gdyż liberalni posłowie ze względu na sytuacyę starać się będą ująć dyskusyę w jak najświęźlejsze formy, opozycya zaś reprezentowana będzie w Delegacyach jedynie przez dwóch posłów z partyi Ugrona i dwóch członków grupy Apponyego. Obstrukcya w Delegacyach jest wogóle niemożliwa, posiedzenia bowiem trwać mogą choćby nawet 24 godzin. Jest więc nadzieja, że mniej więcej około 25 lutego przystąpić będzie można do rozpoczęcia stanowczej kampanii w Izbie.

Jeszcze w wigilię narady gabinetowej oświadczył hr. Tisza wobec licznego audytoryum, że niepodobna dłużej ścierpieć tego zaprzepaszczania najżywotniejszych interesów kraju. Jeżeli obstrukcya zechce nadal uprawiać zabójcze swe dzieło, rząd nie uchyli się od obowiązku choćby rozwiązania Izby.

Wedle tego, co opowiadają w węgierskim klubie liberalnym będzie hr. Tisza próbował przed rozwiązaniem sejmu przeprowadzić w nim poprawkę do regulaminu, któraby dozwoliłaby załatwić ustawy, zagrożone przez obstrukcyę. Ponieważ zaś wnioski o zmianę regulaminu, wniesione na jednej sesyi, mogą być dopiero na drugiej uchwalone, sesya więc zostałaby jednego dnia zamknięta, na drugi zaś dzień nastąpiłoby otwarcie nowej sesyi. Zmiana regulaminu zostałaby zresztą tylko *ad hoc* uchwalona i straciłaby potem swą moc obowiązującą.

W stronnictwie liberalnem przyjęto ten projekt z powszechnym aplauzem. Przywódcy obstrukcyi gotują się oczywiście do zaciekłej walki, co jednak rządu wcale nie przeraża.

## Wpływ otoczenia na człowieka.

Najwięcej skomplikowaną, a zarazem najcudowniejszą maszyną jest organizm ludzki, który zdumiewa każdego badacza subtelnością budowy i szczególną właściwością, znamionującą siłę życia zgodną czynnością wszystkich części jego i automatyczną zdolnością naprawiania tych usterek, które powstają w ustroju w skutek działania nań otoczenia i zmiennych warunków bytu. Te ostatnie są bardzo ważne, człowiek bowiem jest wytworem pokarmu, którym się żywi ciało jego, powietrza, którem oddycha i promieni słońca, które działają nań od urodzenia. Nigdy człowiek zrodzony na dalekiej północy nie dochodzi do tej piękności i czystości form, jaką spotykamy u ludzi, pochodzących z krain ukochanych przez słońce. Nie mówimy o wzroście, bo w Patagonii ludzie są wysocy, a pod równikiem żyją karłowate plemiona murzynów, ale o tej harmonii wszystkich części ciała, które stanowią piękność klasyczną.

Wpływ klimatu na życie człowieka znanym jest od dawna. Laplandczyk nie zniesie klimatu pięknej Italii; Europejczycy przenoszący się w podzwrotnikowe krainy giną tysiącami, a drugie zaledwie lub trzecie pokolenie zaczyna przywykać i przystosowywać się do innych warunków istnienia. Nawet murzyni przeniesieni z Ameryki do dawnej ich ojczyzny Afryki, długo nie mogą się przyzwyczaić do nowego klimatu, do innego nasilenia światła i ciepła. Właściwie aklimatyzacyi aryjskiego plemienia w strefach podzwrotnikowych niema, bo przystosowanie się do klimatu osiąga się tylko wyuczeniem się pewnego sposobu życia i przywyknieniem do innego pożywienia. Wtedy, gdy murzyni są nadzwyczaj odporni na panujące w gorącym klimacie zimnice, żółtą gorączkę, dysenteryę, choroby wątroby i ciężką bezkrwistość, plemię aryjskie nawet w czwartem pokoleniu jest dziesiątkowane przez te choroby.

Działanie klimatu na rozwój cielesny i umysłowy, a także na układ nerwowy ludów jest dotychczas nie objaśnione i czeka bliższego badania. Znanym jest fakt, że pewne choroby występują tylko w gorącym klimacie, a jeżeli są przeniesione do innych stref, to tracą na sile i natężeniu i odwrotnie. Na południu naprzykład przebieg kiły jest łagodniejszy, na północy gruźlica zabiera mniej ofiar, aniżeli w gorącym klimacie umiarkowanym.

Najłatwiej daje się objaśnić wpływ ciśnienia powietrza, wiatrów i opadów na organizm ludzki. Wiadomo, że ciśnienie powietrza mierzymy barometrem i że równa się ono wadze słupka rtęci, mającego 760 millimetrów wysokości, co odpowiada ciśnieniu około jednego kilograma na centymetr kwadratowy powierzchni ciała; a ponieważ to ostatnie ma 1 i pół kw. metra to jest 15.000 centym, każdy więc człowiek żyje i porusza się pod ciśnieniem 15.000 kilogramów. Ciężar ten powietrza bywa raz większy, drugi raz mniejszy, co zależy od ruchów powietrza, a różnica pomiędzy *maximum* i *minimum* ciśnienia waha się między 705 i 785 millimetrów, czyli wynosi 1425 kilogramów. Różnica tak wielka musi wywierać pewien wpływ na wrażliwe organizmy. Dla tego też ludzie, którzy przebyli ciężkie operacye, lub złamanie kości, dotknięci reumatyzmami lub zdenerwowaniem i osłabieni chorobą odczuwają każdą zmianę ciśnienia i do pewnego stopnia mogą przepowiadać pogodę. Są to żywe barometry. Zresztą każdy człowiek dobrze siebie obserwujący może się przekonać, że tylko przy pewnem ciśnieniu czuje się najzdrowszym, najswobodniejszym w ruchach i najzdolniejszym do wszelkiej pracy.

Pod wpływem podwyższonego ciśnienia zwalnia się i pogłębia oddech, jednocześnie krew przypływa z większą siłą ku organom wewnętrznym, a tętno zwalnia się nieco. Mowa i gwizdanie są nieco utrudnione, praca mięśni osłabiona, a wskutek wklęśnięcia bębenka usznego następuje stłumienie słuchu. Zresztą powiększenie ciśnienia nie sprowadza żadnych ważniejszych dla ustroju przypadłości. Daje to jednak wskazówkę, że należy przechodzić od powietrza ścieśnionego do zwyczajnego ostrożnie, bo przez rozszerzenie w jamach ciała gazów, może powstać głuchota i przylewy gwałtowne krwi do skóry i do błon śluzowych, a to może pociągnąć za sobą pękanie naczyń, zatem krwotoki z nosa, płuc, żołądka i t. d.

Przy zmniejszonem ciśnieniu to jest, gdy rtęć w barometrze opada, odczuwamy duszność, ociężałość, niechęć do pracy, krew z organów wewnętrznych przypływa do skóry i do błon śluzowych; wskutek tego u ludzi chorych i osłabionych pojawiają się groźne krwotoki płucne, przylewy krwi do mózgu, dla tego też najczęstsze apopleksye przypadają na niski stan ciśnienia powietrza. Być może, że i ubytek tlenu w powietrzu odgrywa przy tem pewną rolę.

Jest to także objaśnieniem dla czego na znacznych wysokościach ogarnia podróżnych apatya, senność, przytępienie słuchu, i dla czego ci co cierpią na serce, mogą utracić życie podniósłszy się wyżej po nad 4 tysiące metrów; doświadczenie bowiem wykazało, że na tej wysokości powietrze zawiera nie 21 prc., a 11 prc. tlenu. Dla tego też na wysokości 4—5000 metrów ciało nasze słabnie, cera twarzy przybiera barwę bladożółtą, mięśnie wątleją i odporność słabnie. Przy czasowem pobycie na tak wielkich wysokościach, naprzykład przy wzniesieniu się w balonie organizm nie ma czasu przystosować się do nowych warunków, pojawia się wielkie znużenie, kołatanie serca, brak tchu, przyspieszenie tętna, zawrót głowy, czasami krwotoki i śmierć (Spinelli).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*Dr. J. Stella Sawicki.*

Hr. Tisza sam przewiduje, że cała akcya spotka się z gwałtownym oporem opozycyi i że w krucyacie przeciwko niemu sprzymierzy się z 14 dotychczasowymi obstrukcyonistami z partyi Ugrona, cała partya ludowa, Koszutowcy i zgromadzeni dokoła Apponyiego dysydenci. Hr. Tisza przypuszcza nawet, że ponowią się wypadki dezercyi z szeregów armii liberalnej, niemniej jednak nie myśli cofnąć się przed tą *ultima ratio* dla obrony interesów kraju.

## Z sejmu węgierskiego.

**Budapeszt,** 24 stycznia.

Izba posłów obradowała wczoraj dalej nad kontyngentem rekrutów.

Poseł Polonyi polemizował z wywodami P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera i Ministra wojny Pitreicha; omawiał rezolucyę Derschatty, oświadczając, że nie jest ona jeszcze nieszczęściem dla Węgier, albowiem obchodzi co najwyżej austryacką Radę państwa. Zresztą rezolucya ta prawdopodobnie zostanie w koszu w komisyi wojskowej i zniknie jak bańka mydlana, pozostawiając po sobie najwyżej niemiły odór. Omawiał dalej rozkaz Ministra wojny o języku pułkowym, poczem wyłuszczył przyczyny, dla których stronnictwo Kossutha odstąpiło od obstrukcyi. Oświadczył, że stronnictwo jego nie będzie przeszkadzać przeprowadzeniu ważnych reform, nie chce dłużej narażać kraju na szkody, jakie mu już dotąd obstrukcya wyrządziła. Polemizował z partyą ludową, która popierała hr. Khuena, pomimo, iż ten pod względem prawno-państwowym nie zachował się tak poprawnie, jak Tisza.

Wśród ciągłych przerywań z ław partyi ludowej, mowca nacierał na nią dalej i zapowiedział, że stronnictwo Kossutha dotrzyma danego słowa i nie da się sprowokować. Jeśli partya ludowa ma odwagę dalej prowadzić obstrukcyę, niech sama to robi. Po przemowie p. Eitnera (z frakcyi Szederkenyego) obradowano nad interpelacyami, poczem posiedzenie zamknięto.

## Z Poznania.

(Walne zebranie delegatów W. Ks. Poznańskiego. — Posiedzenie komisyi kolonizacyjnej. — Zakaz władzy szkolnej uczęszczania na wykłady naukowe w „Bazarze" i do teatru polskiego. — Rewizye w księgarniach).

W dniu 28 b. m. odbędzie się w Poznaniu walne zebranie delegatów z W. Ks. Poznańskiego. Najważniejszym punktem zebrania, obok kwestyj formalnych i ukonstytuowania się komitetu prowincyonalnego na przyszłe pięciolecie, będzie przyjęcie statutu dla polskiego centralnego komitetu wyborczego według projektu wspólnej komisyi.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komisyi kolonizacyjnej, w którem wzięli udział prócz naczelnych prezesów W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich, tajni radcy z Berlina Rheinbaben, Sabhs i Förster. Na początku posiedzenia poznański naczelny prezes Waldow wprowadził w urzędowanie nowego prezesa komisyi, dotychczasowego landrata Blomeyera. Jak donoszą pisma hakatystyczne rząd uczyni stanowisko prezesa komisyi kolonizacyjnej więcej samodzielnem. Nie potrzeba zmieniać ustawy, zmieni się po prostu regulamin komisyi, do czego wystarczy uchwała ministerstwa

Niedawno temu zabronił dyrektor gimnazyum Maryi Magdaleny p. Schroer polskim uczniom od *tercyi* do *prymy* uczęszczać na wykłady naukowe, odbywające się co niedzielę w Bazarze staraniem Towarzystw wykładów ludowych im. Adama Mickiewicza. W dniach ostatnich zakazano gimnazyalistom polskim uczęszczać do teatru polskiego.

Nie tylko urzędnikom państwowym, ale także i notaryuszom Polakom oraz ich rodzinom nakazano wystąpić ze spółek i banków polskich.

Onegdaj przeprowadzono ścisłą rewizyę policyjną w księgarni Leitgebra i w czterech innych księgarniach. Szukano książki p. t. „W 41 rocznicę powstania styczniowego".

## Z parlamentu niemieckiego.

**Berlin,** 23 stycznia.

Na dwóch posiedzeniach w parlamencie niemieckim toczyły się obrady nad projektem utworzenia sądów zawodowych kupieckich, które mają rozstrzygać spory pomiędzy kupcami a ich pomocnikami i uczniami, wynikające ze stosunku zarobkowego. Projekt rządowy chce, żeby takie sądy utworzono w miastach liczących najmniej 50.000 mieszkańców. Kilka miast można połączyć w jeden związek sądowy. Sądowi mają podlegać pomocnicy handlowi posiadający aż do 5.000 marek dochodu. Pomocnicy aptekarscy nie zaliczają się do pomocników kupieckich.

Koszta utrzymania sądów mają ponosić gminy. Przewodniczącymi sądu mają być delegaci magistratów, ławników wybierają do połowy kupcy, do połowy pomocnicy, personal żeński ma być wykluczony od prawa głosowania.

W dyskusyi brał udział także poseł toruński p. J. Brejski, oponując przeciw mianowaniu urzędników administracyjnych przewodniczącymi sądów kupieckich, ponieważ jest uzasadniona obawa, że wyroki ich nie byłyby dla polskich interesentów bezstronnemi. Wszyscy urzędnicy w polskich dzielnicach stoją na czele walki przeciw żywiołowi polskiemu, więc bezstronność ich co do Polaków jest podejrzaną. Koszta sądów kupieckich powinno zdaniem posła Brejskiego ponosić państwo nie gminy. Do sądów tych powinni koniecznie być dopuszczeni adwokaci. W końcu przemawiał p. Brejski za przyznaniem personalowi żeńskiemu w kupiectwie pełnego prawa głosowania.

Po długiej debacie, w której w końcu bardzo ostra toczyła się walka między byłym narodowym socyalistą posłem Gerlachem a antysemitami Liebermannem i hr. Reventlowem, odesłano projekt do komisyi, składającej się z 21 posłów.

## Pozycye antipolskie
### w budżecie pruskim.

Posiadamy już dokładny regestr tych wszystkich pozycyj w budżecie pruskim, których celem jest wzmocnienie niemczyzny w Poznańskiem i Prusach zachodnich.

Na ich czele znajduje się tak zwany fundusz dyspozycyjny dla naczelnych prezesów dzielnic, zamieszkałych przez ludność polską. Fundusz ten, używany na stypendya dla gimnazyalistów i studentów niemieckich, na bezprocentowe a często i zupełnie darmo dawane wsparcia dla niemieckich kupców, przemysłowców i rzemieślników, wynosił w zeszłym roku 1 milion marek. Jest to bardzo wielka suma, jeżeli się zważy, że nie odsetki od jednego miliona marek zużywane bywają na ten cel, ale cały milion marek w ciągu jednego roku idzie na wzmocnienie niemczyzny i to jeszcze w ten sposób, że rząd nie potrzebuje się sprawiać sejmowi, jak ta suma w ciągu roku została zużyta i kto z niej korzystał. Na rok bieżący powiększono ten fundusz o całe pół miliona.

Fundusz, przeznaczony dla urzędników niemieckich popierających politykę rządową wzmocnił minister skarbu na ten rok o okrągłą sumę 100.000 marek, uznając, że nadzwyczajne honoraryum należy się także tym pionierom niemczyzny, którzy prócz pensyi mają już także wolne mieszkanie.

Osobno jeszcze na koszta wychowania i wykształcenia dzieci urzędników wyznaczono w etacie sumę 150.000 m.

Na budowę domów dla komisarzy obwodowych będących instytucyą policyjną, preliminowano 200.000 m.

Na budowę zamku cesarskiego w Poznaniu, który ma być dla „wrażliwych na takie rzeczy Słowian nauką poglądową, mającą im uprzytomniać ciągle nierozdzielność dzielnic polskich od państwa pruskiego", wstawił rząd jako pierwszą ratę milion m. Budowa kosztować będzie ogółem 3,650,000 m., wewnętrzne urządzenie zamku 850.000, stajnie 400.000, urządzenie ogrodu, ogrodzenie zamku murem, bruki i t. p. 250.000 marek. Fiskus państwowy da plac a po ukończeniu budowy zamku płacić będzie Koronie odpowiednią kwotę na koszta utrzymania zamku.

Niemcy w Toruniu zapragnęli tanim kosztem pozyskać nowy teatr dla siebie i zwrócili uwagę rządu na niebezpieczeństwo, jakie tam grozi niemczyźnie i na wielką skuteczność, jaką w walce z „naporem polonizmu" może tam mieć taki teatr. Minister skarbu przeznaczył na ten cel tytułem pierwszej raty 150.000 mazek.

Mnóstwo wreszcie mniejszych lub większych pozycyj z wyraźną tendencyą popierania niemczyzny znajduje się w etacie administracyi sądowej, ministerstwa oświaty i rolnictwa, w etacie administracyi kolei żelaznych, ceł i podatków i t. d.

W etacie komisyi kolonizacyjnej wynosi dodatek na pokrycie kosztów administracyjnych komisyi 974.772 marek.

## Polityka antipolska na Górnym Szląsku.

**Berlin.** 23 stycznia.

W Izbie deputowanych sejmu pruskiego odbyło się dzisiaj pierwsze czytanie budżetu.

Dyskusyę otworzył dep. Richter atakując kanclerza Buelowa za zachowanie się jego w sprawie kanałowej, w której kanclerz cofnął się przed agraryuszami i krytykuje ostro politykę antipolską.

Kanclerz Buelow odpowiedział, iż wobec wylewów tegorocznych na Szląsku rząd musiał ograniczyć budowę kanałów do najważniejszych budowli wodnych w celu przeszkodzenia na przyszłość podobnym katastrofom. W sprawie polityki polskiej wywodził kanclerz, że kierująca myśl ustawy wę dla wzmocnienia żywiołu niemieckiego we wschodnich prowincyach państwa przynosi takie wyniki, iż odtąd rząd jeszcze silniej i konsekwentniej prowadzić będzie politykę dotychczasową.

W sprawie poruszonych przez hr. Limburg-Stirum stosunków na Górnym Szląsku oświadcza mowca, że nie ulega wątpliwości, iż polska agitacya na Górnym Szląsku przybrała wprost charakter antipruski i antiniemiecki. Bezwątpienia ma ona na celu oderwanie ludności Górnego Szlaska od Niemiec i pozyskanie jej dla Polski: celom tym służy prasa, związki i biblioteki ludowe, a z drugiej strony akcya, przedsięwzięta przez banki polskie. Tem większą wagę musi rząd do tego przykładać, aby Górny Szląsk utrzymać dla Prus i Niemiec, iż Górny Szląsk, kraj żelaza i czarnych dyamentów jest tak samo koniecznym dla ekonomicznego rozwoju Niemiec, jak dla obrony w razie zagranicznych zawikłań. Zaostrzenie namiętności i stosunków między polskimi robotnikami na Szląsku a niemieckimi właścicielami już podczas pokoju zawiera w sobie niebezpieczeństwo, w razie zaś zawikłań polska agitacya byłaby tak niebezpieczną, że niema może punktu w monarchi gdzie rozwój pruskiej idei byłby równie koniecznym.

Już z historycznych powodów stosunki na Górnym Szląsku ukształtowały się inaczej, aniżeli w Poznańskiem i Prusach zachodnich. Polska agitacya powołuje się na Szląsku na identyczność języka w przeciwieństwie do języka niemieckiego, i z tego tytułu Szląsk reklamuje dla przyszłej Polski. Ręka w rękę z polską agitacya idzie tam wroga państwu agitacya socyalistyczna w szerzeniu nienawiści do wszelkiej władzy, i do idei monarchicznych i patryotycznych. Jedni nie ustępują drugim. Będzie więc rząd musiał na Górnym Szląsku chwycić się środków energicznych, tych samych co w Poznańskiem i Prusach zachodnich, a nadto w razie potrzeby i innych. Wyższe niemieckie warstwy powinny bardziej niż dotąd przykładać ręki do roboty. Nie wystarczają tu same zgromadzenia, rezolucye i nawoływania rządu.

Na czele Szląska stoi doświadczony mąż stanu, który rozporządza także funduszem dyspozycyjnym dla utrzymania i wzmocnienia żywiołu niemieckiego w okręgu opolskim, a gdyby fundusz ten nie wystarczył, Rząd postara się mowca o jego zwiększenie.

---

39)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

XV.

(Ciąg dalszy).

Czy odgadł w tej chwili moje myśli? Niewiem, ale odpowiedział raczej moim myślom, niż słowom, mówiąc:

— To prawda, Krystyno, byłem w tych czasach jeszcze niegodny ciebie, oddany zdrożnym zabawom, nie myślący o ustaleniu. Kilkakrotnie byłem już gotów iść do ciebie, błagać, żebyś na mnie poczekała, bo w gruncie rzeczy kochałem ciebie więcej, niż każdą inną kobietę.... Ale zatrzymywała mnie myśl o odpowiedzialności, jaką biorę na siebie, narażając twoją przyszłość, niweczę świetny los, który ci ofiarowywano, a nie dając ci w zamian nic, tylko miłość, która stała się zgryźliwą z powodu twojego gniewu i obojętności. Ach! gdybyś miała wychodzić za człowieka młodego i pięknego, któregobyś pokochać mogła, nie byłby on ciebie zdobył, bo rzuciłbym się między ciebie a niego i nie pozwoliłbym mu być szczęśliwym przez ciebie. Ale pan de Bernage, co innego! Nie był wcale niebezpieczny, widziałem, że nie zajmie mego miejsca w twojem sercu.... boś ty mnie kochała, Krystyno, nie zaprzeczaj i kochasz mnie, jestem tego pewny, od chwili, gdym ciebie ujrzał tak wzruszoną wywoływaniem dawnych naszych wspólnych wspomnień....

Słowa Daniela wlewały się w moją duszę, jak napój wyskokowy, gwałtownie rozgrzewający osłabione członki, upojenie czułam w mózgu i słuchałam chciwie głosu wzruszonego, zdławionego, który przenikał moją istotę do głębi....

— Byłem przekonany, ukochana moja — mówił dalej — że nie zniesiesz długo twojej niewoli, że wrócisz, aby być moją....

Ponieważ nic w mojej postawie nie zaprzeczało jego słowom, a oczy moje, pełne zachwytu, zdawały się wpatrywać w przyszłość, która otwierała się przedemną, Daniel czuł się ośmielony i szybkim ruchem przycisnął mnie do swojej piersi.

Ach! powinnam była umrzeć w tej chwili rozkosznego złudzenia, gdy mniemałam, że szuka moich ust, żeby wycisnąć na nich pocałunek zaręczynowy. Ale skoro tylko zrozumiałam, jakiej pomyłki stałam się ofiarą, że miałam być jego wspólniczką w występnej miłości.... uniosłam się na pół przytomna i wyrwałam się z jego objęcia.... Zanim się mógł spostrzedz, byłam już daleko od jego napaści, uciekająca, na ulicy.

Zimne powietrze do reszty mnie oprzytomniło; domy dalszych bulwarów nurzały się we mgle, a tarcza słońca zimna, czerwona, bez promieni, ponurym błyskiem oświecała niebo.

Pozostało mi tylko drżenie, jakiego się doznaje zazwyczaj. po katastrofie, z której się szczęśliwie umknęło.... Zdawało mi się, że jeszcze czuję zuchwałe usta tuż przy moich....

Potem zwolna zaczęłam porządkować swoje myśli, w miarę, jak dzięki ruchowi wszystko jaśniej mi się przedstawiało.

Tak, ja sama chciałam, żeby Daniel uczynił mi wyznanie, zdecydowana odkryć mu moją wzajemność i żądać rozwodu. któryby były najlepszym dowodem mojej miłości. Pozwoliłam mu zagalopować się, nie obawiając się niczego ze słów, które pomiędzy nami zamienione być miały. Czując, że należę do niego na całe życie, zapomniałam o chwili obecnej i byłam pewna, że uczucia jego były tak samo uczciwe jak moje. Jakże mogłam myśleć, że on innym być może?

„Bez wątpienia, myślałam, dał się unieść zbyt wielkiemu wzruszeniu, tak samo, jak ja, ale zamiary jego są uczciwe i pragnie naszego związku; pewnie do mnie napisze...."

Widziałam go samotnym, zrozpaczonym, w wielkiej pracowni, w mroku, czekającego może na mój powrót....

„Dla czegożbym wrócić nie miała, kiedy teraz jestem uspokojona, uprzedzona i pewna siebie?.." O mały włos nie zawróciłam z drogi, tak czułam potrzebę natychmiastowego porozumienia. Pewna nieufność i obawa, żeby mnie inaczej nie zrozumiał, powstrzymała mnie od tego kroku. Na tę myśl, że mógłby wyśleć coś innego, poczucie tego co zaszło przed chwilą, dreszczem mnie przejęło. Stanowczo nie powinnam nadto ufać własnym siłom; szczęście, żem w sam czas oprzeć się zdołała. Nie wolno narażać się dwa razy na podobne pokusy.

I oto straciłam prawo uważania Daniela za przyjaciela.... kuzyna, brata.... To wszystko formułki i pozory. którymi posługujemy się, żeby oszukać samych siebie i innych.... Co do mnie, nie byłam zdolna do dwuznacznej sytuacyi; pojęcie o małżeństwie, nierozerwalnie złączone z myślą o miłości, całą mnie przejmowało.

„Nie zdradzę mego męża; zdrada wstręt we mnie budzi!..."

A przecież, jakże blizką niej byłam! to wspomnienie mnie przeraziło.

Idąc ciągle, znalazłam się przed sztachetami parku Monceau.... Znajdowała się tam, niedaleko ruin, oaza ciszy i samotności, której spokój pociągał mnie ku sobie.

Było nadto wcześnie, żebym miała wracać do domu i chciałam opóźnić chwilę, w której się znajdę w obec bacznej, rozbudzonej podejrzeniem przenikliwości mojej matki. Mogła by dostrzedz na moich ustach gorący ślad pocałunku i zanim by przyszło do wynurzeń, co za upokorzenie! Zdawało mi się, że wilgotna świeżość parku zatrze te ślady. Pomimo zimna, usiadłam nad brzegiem czarnego stawu, w którym mój obraz się odzwierciedlił obok odbicia kolumn poodkruszonych. Powiew wiatru zmieszał te odbicia w jedno i nie mogłam już nic widzieć na wodzie, ani w sobie samej....

Niepokój, wzruszenie, rodzaj obłędu ogarnął mnie; nie byłam już samą: Daniel zawojował mną całkowicie i wcielił się w moją istotę, usuwając ją w cień.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nie opuści Niemców na Górnym Szląsku i wszystko uczyni, co będzie mógł, aby stan posiadania ostał się bez zmiany.

Poseł Bachem (z centrum) przemawiał przeciw polityce antipolskiej i oświadczył, że uważa za środki chybione politykę kolonizacyjną i dodatki dla urzędników.

Centrum żądając, aby Polacy zaniechali polskich dążności, stali przy rządzie i przyczyniali się do zwalczania socyalistów, nie może popierać polityki, która przekracza granice prawa i sprawiedliwości. Chociaż wyszydzają stronnictwo centrum z powodu zrobionych przez nie smutnych na Górnym Szląsku doświadczeń, to jednak nie odwiedzie nic od raz zajętej drogi. I nadal trwamy w przekonaniu, że ruch socyalistyczny na Górnym Szląsku jest tylko konsekwencyą chybionej polityki rządu.

Minister skarbu Rheinbaben oświadczył: Zgadzam się najzupełniej z poprzednim mowcą w tem, że należy zostawić ludowi chrześciańską szkołę i chrześciańskie wychowanie. Natomiast muszę mu oświadczyć w sposób jak najbardziej stanowczy, że jego życzenia, aby naszą polską politykę poddać rewizyi, nie uwzględnimy. Dawniej czyniono rządowi zarzut, że prowadzi politykę chwiejną, dla tego teraz będziemy się trzymać silnie naszego kursu. Optymizm p. Bachema pomścił się gorzko. Polacy posługują się interesem Kościoła, jako płaszczykiem, gdy w rzeczywistości chodzi im o interes narodowy polski. Nie my wyhodowaliśmy wielkopolski ruch, lecz został on sztucznie importowany przez wielkopolskich agitatorów z Warszawy i ze Lwowa.

Po przemowie Friedberga (narod. liber.), który pochwalał politykę rządu, odroczono obrady do poniedziałku.

## Z dalekiego Wschodu.

Według informacyi *Agencyi Reutera*, trudność położenia polega w danej chwili na tem, że Japonia żąda uznania zwierzchniczej władzy Chin w Mandżuryi i wymaga w tym kierunku stanowczych, niedwuznacznych zapewnień ze strony Rossyi. Utrzymuje się zapatrywanie, że rząd japoński nie okazuje skłonności zadowolenia się notą, wystosowaną w tym przedmiocie przez Rossyę do mocarstw, ale że domagać się będzie określonej i wyraźnej japońsko-rossyjskiej umowy, formalnie przez oba państwa podpisanej.

Czy Rossya zgodzi się na to żądanie, a względnie czy Japonia zmodyfikuje swoje poglądy na formę tego zapewnienia, te pytania, zdaniem kół wtajemniczonych, stanowią jądro sporu w teraźniejszej fazie wschodnio-azyatyckiego zatargu. Kwestya koreańska jest już załatwiona. Rossya zgadza się uznać nienaruszalność półwyspu, prawo samodzielnego zwierzchnictwa cesarza koreańskiego i przewagę wpływu japońskiego na całym półwyspie. W tym stanie rzeczy i w obec pokojowego nastroju decydujących kół rossyjskich, istnieje coraz pewniejsza nadzieja, że zatarg da się załatwić pokojowo. Wskazuje na to także podniesienie się kursów na giełdzie w Tokio. Pogłoskom, jakoby Japonia nalegała także na zmniejszenie rossyjskiej floty na wodach wschodnio-azyatyckich, trudno dawać wiarę.

*Daily Mail* podaje na podstawie, jak twierdzi, dokumentów urzędowych, przebieg sporu rossyjsko-japońskiego. Według pierwotnej umowy z Chinami, Rossya miała wycofać swe wojska z Mandżuryi dnia 8 października. Gdy to nie nastąpiło, Japonia wystosowała do rządu rossyjskiego notę, datowaną 30 października, z żądaniem, ażeby oba mocarstwa były jednakowo uprawnione, zarówno w Mandżuryi, jak i w Korei, co do wysyłania do tych krajów wojska w celu obrony linii kolejowych i tłumienia rozruchów. Rossya odpowiedziała na to notą 11 grudnia i odrzuciła żądania japońskie co do Mandżuryi, przyjęła zaś je co do Korei. proponując utworzenie pasa neutralnego, któryby obejmował północną część Korei do 30 stopnia szerokości północnej. Japonia przesłała 22 grudnia drugą notę z następującemi propozycyami: 1. Obadwa mocarstwa gwarantują zupełną nietykalność i niezależność Korei i Chin. 2. Każde z nich uznaje w zupełności prawa innych państw, nabyte w Mandżuryi i Korei. 3. Pas neutralny na północy Korei ma mieć tylko 24 kilometry szerokości i ciągnąć się wzdłuż granicy koreańsko-mandżurskiej. Żądania powyższe Rossya odrzuciła w nocie swej z dnia 6 stycznia, zaznaczając jednak, iż chce uszanować interesy Japonii w Mandżuryi. Japonia w ostatniej swej nocie, doręczonej rządowi rossyjskiemu 14 stycznia, powtórzyła tylko swe propozycye z dnia 22 grudnia.

## KRONIKA

*Lwów, 25 stycznia.*

**— Z c. k. kolei państwowych.** Awans styczniowy w obrębie dyrekcyi lwowskiej:

W VIII randze posunięci o stopień: komisarz budownictwa Emil Freund w Podzamczu, oficyałowie Rudolf Sedlak w Borysławiu i Jędrzej Wirstlein w Posadzie chyrowskiej, oraz rewidenci Isser Semis i Marceli Lipski we Lwowie; dalej komisarz maszyn Kazimierz Dobrowolski we Lwowie, oficyałowie Ludwik Steindl w Przemyślu, Herman Fuhrmann we Lwowie, Ludwik Feczko w Przemyślu, Samuel Hoppen w Podzamczu, Henryk Glück we Lwowie, oraz rewident Józef Bund we Lwowie; nakoniec rewidenci Ryszard Pretsch i Tytus Makarewicz we Lwowie.

W IX randze posunięci o stopień koncepiści: Stanisław Waligórski, Karol Fiałkowski i Edward Hargesheimer, adjunkt maszyn Edward Biloński, wszyscy we Lwowie, adjunkci Stanisław Müller w Gródku, Teofil Ukraiński we Lwowie, Mieczysław Broniewski w Stryju i Juliusz Urbański, oraz koncepiści dr. Dawid Kormes, dr. Zygmunt Landau, dr. Szulem Schorr i dr. Dawid Mehler, wszyscy we Lwowie; nakoniec adjunkt Michał Mojseowicz we Lwowie, adjunkt maszyn Józef Dubik w Drohobyczu i adjunkt budownictwa Józef Nowicki we Lwowie, adjunkci Jakób Hanusz w Podwołoczyskach, Maksymilian Tener w Żółkwi, Emil Neisser w Stryju, Józef Strzelecki w Komarnie-Buczałach, Ludwik Lechowicz w Zimnej wodzie-Rudnie, Kazimierz Kawalerski w Przemyślu, Franciszek Stączek w Złoczowie. Franciszek Podulka w Podzamczu, Bogdan Krzysztofowicz i Szymon Bier we Lwowie, Józef Hlibowicki w Stryju, Józef Czepielowski we Lwowie i koncepista Salomon Mayer we Lwowie.

W X randze posunięci: asystenci Adolf Heftler w Stryju, Stanisław Matejko w Gródku, Adolf Turski w Tarnopolu, Michał Teśla i Norbert Dubsky w Podwołoczyskach, Henryk Kotrba we Lwowie, Mieczysław Chulawski w Chorośnicy, Zygmunt Dzierżanowski w Tarnopolu, Władysław Łysakowski i Aleksander Szwedzicki we Lwowie, Maryan Adam Pilch w Jarosławiu, Adolf Mantel w Przemyślu, Edward Biliński we Lwowie, Eugeniusz Prędki w Podzamczu, Henryk Zajączkowski we Lwowie, Michał Puszyński w Posadzie chyrowskiej, Reinhard Scherer i Artur Krawiecki we Lwowie, nakoniec Michał Nytko w Ławocznem, Waleryan Gilewicz, Ryszard Gerber i Henryk Jakubowski we Lwowie.

Asystentami w X randze mianowani aspiranci: Wawrzyniec Szczeklik w Ustrzykach, Stanisław Wacław Gulin w Barszczowicach. Stefan Czepiel w Radymnie, Emil Maksymilian Hrazdilek w Łańcucie, Jan Płaneta i Stanisław Borysławski w Radymnie, Stanisław Jankowski w Posadzie chyrowskiej, Stanisław Bogdanowicz w Borkach wielkich i Józef Weber we Lwowie, oraz kancelista Michał Ragan we Lwowie.

Lekarze kolejowi posunięci o stopień w randze VII: konsulent sanitarny dr. Kazimierz Zgórski we Lwowie.

W randze VIII: dr. Michał Szyszkowski w Przemyślu i dr. Zygmunt Gembarzewski we Lwowie.

W randze IX: dr. Mieczysław Świderski w Podwołoczyskach, dr. Meyer Pordes w Przemyślu i dr. Maryan Zgórski w Zborowie.

W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni ze względów służbowych: adjunkt maszyn Aleksander Hillich z ogrzewalni we Lwowie do warstatów tamże, oraz adjunkt Władysław Ostrowski z ogrzewalni w Stryju do warstatów we Lwowie.

**— Przyjęcie.** W sobotę wieczorem z wielką gościnnością i serdecznością podejmował u siebie JE. Pan Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tchorznicki, reprezentantów sądownictwa, Prokuratoryi Państwa i Skarbu, sądu dochodowo-skarbowego, Towarzystwa prawniczego. Izby adwokackiej i notaryalnej.

**— Z Uniwersytetu.** P. Zygmunt Józef Michał 3 im. Niemirowski, kandydat adwokacki w Żywcu, rodem z Przemyśla w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

**— Powsz. wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 25 b. m. w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, o godzinie 7 wieczorem prof. dr. E. Dunikowski: „Polska pod morzami“ (z obrazami świetlnymi).

We wtorek, dnia 26 b. m., w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, o godzinie 6 prof. dr. M. Wartenberg: „O filozofii Kanta“ część I;

w Muzeum botanicznem Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. dr. M. Schoennet: „Owocowanie i rozsiewanie się nasion u roślin jawnokwiatowych“ (z demonstracyami).

**— Ze spraw miejskich.** Miejska komisya budżetowa na odbytem onegdaj posiedzeniu uchwaliła podwyższyć wydatki na płace służby miejskiej do kwoty 113.622 K. wskutek tego, że postanowiono utworzyć 5 nowych posad woźnych.

**— Z Koła literacko-artystycznego.** W najbliższą środę o godzinie pół do 10 wieczorem odbędzie się w „Kole“ drugie w tym karnawale towarzyskie zebranie członków z rodzinami. Do tańców przygrywać będzie p. Worobecki. Strój wizytowy.

**— Galerya obrazów w Żywcu.** Właściciel Żywca, Najd. Arcyksiążę Karol Stefan — jak donoszą do jednego z tutejszych dzienników — przenosi swoją galeryę obrazów, znajdującą się dziś w jego pałacu w Lussin Grande, do Żywca. Galerya ta zawiera wiele arcydzieł z XVIII. w.

**— Ćwiczenia wojskowe rezerwistów.** Ministerstwo wojny reskryptem z d. 15 grudnia 1903 r. wydało następujące zarządzenie co do odbywania ćwiczeń broni przez rezerwistów:

Rezerwiści, mający zamiar odbywać ćwiczenia przy wyższej komendzie, jako ordynansowi podoficerowie na swoich automobilach lub

# NOWE WYDAWNICTWA.

„Obok szczęścia“, Aliny Świderskiej (Warszawa, Gebethner i Wolff 1904). — „Przystań“, Julii Terpiłowskiej (Warszawa, Gebethner i Wolff 1903). — „Szablon“, H. Orlicz Garlikowskiej (Warszawa, 1903). — „Akwarele“, Maryi Kazeckiej (Lwów, Księgarnia Polska, 1904). — Marya Konopnicka „Drobiazgi z podróżnej teki“, — „Moi znajomi“, (Warszawa, Gebethner i Wolff rok 1904).

(Dokończenie).

Mizogeniczny ton poprzedniego felietonu uwalnia mnie od obowiązku pisania o wielu książkach wydanych w ostatnich czasach. Poco psuć pogodny nastrój karnawału sobie — i autorkom? Nieprawdaż? Wybiorę więc tylko te, w których doszukałem się pewnego poszanowania dla literatury, w których jaśnieją bodaj maleńkie smużki talentu pisarskiego, dającego w swej twórczości jakiś odblask życia, prawdy — poczucia artystycznego.

„Obok szczęścia“ powieść współczesna Aliny Świderskiej zasługuje na to, aby ją wymienić tutaj na pierwszem miejscu. P. Świderska ma zresztą dobrą już przeszłość za sobą. Powieści jej owiane są tym specyalnym urokiem pióra kobiecego, który trzymany w karbach, nie pozwalających mu wkraczać w dziedziny sztucznego sentymentu nie obniża wartości utworu, a nadaje mu charakter książki bardzo miłej i pożytecznej. To też p. Świderska ma' w kołach czytelników wielu szczerych zwolenników. „Obok szczęścia“, pisane jest w myśl tradycyj poprzednich powieści autorki. Temat opiera się na walce praw serca z obowiązkiem. Dla dobra dziecka poświęca matka swój własny spokój i własną przyszłość, ukazującą się jej przez chwilę w aureoli upajających blasków miłości prawdziwej i silnej. Na tem tle rozwija się cała akcya, z której wychyla się ku nam jasna twarzyczka dziecka — jedna z najlepszych postaci w powieści, nakreślona z wielkim wdziękiem i znajomością budzącej się do życia duszy. Obok Witusia stojącego wraz z matką na pierwszym planie, przesuwa się kilkanaście osób, zaledwie naszkicowanych przez autorkę. Najprawdziwszą z nich i najbardziej żyjącą jest malarz Barwiński. Poza tem ma „Obok szczęścia“ jedną jeszcze zaletę: napisane jest językiem bardzo poprawnym, pełnym prostoty i łatwości w wysłowieniu myśli.

A o tę pochwałę dzisiaj coraz trudniej. Nie zasługuje n. p. na nią p. Julia Terpiłowska, autorka „Przystani“, posługująca się z największą lekkomyślnością prowincyonalizmami i barbaryzmami językowymi, wywołującymi okrzyk zgrozy u każdego nauczyciela gramatyki polskiej — ani H. Orlicz-Garlikowska, autorka „Szablonu“ (Warszawa 1903). P. Garlikowska napisała powieść posiadającą pewne korzystne warunki, świadczące o talencie autorki, obniżyła jednak jej wartość przeforsowaną tendencyjnością, nałożeniem tylu ponurych barw, że z poza ich kirowych zasłon cały świat wydaje się marny, nędzny. plugawy.... W tem oświetleniu uplastycznia się u p. Garlikowskiej każdy typ mężczyzny, wzorowany na „czarnych charakterach“, wyjętych z powieści naszych pierwszych emancypantek, jako uosobienie bezduszności, egoizmu, splotu najniższych instynktów, w przeciwstawieniu do biednych ofiar jaszczurczego rodu, lśniących białością swych anielskich skrzydeł. Przyznać jednak należy, że mimo nierówności akcyi i błędów w tej budowie, ma „Szablon“ kilka silnych momentów, kilka szczerze odczutych nastrojów, a pisany z wiarą w słuszność bronionej tezy, stoi pod każdym względem wyżej od poprzednich utworów p. Garlikowskiej.

Z rzędu najmłodszych poetek poczyna zwracać na siebie uwagę autorka „Akwarel“ Marya Kazecka. („Akwarele“, Lwów. Księgarnia Polska. 1904). Poezye jej są raczej muzyką słów, nastrojonych na pewną nutę, podłożonych pod pewną melodyę, która zlewa się w całość z rytmami wiersza.... Bez tego tła muzycznego trudno sobie wyobrazić poezye p. Kazeckiej. Z wydanego teraz drugiego jej zbiorku do najlepszych zaliczam cykl: „I będzie cicho“, rozkołysany kojącym dźwiękiem chopinowskiej muzyki i impresyę „Impromptu“. O wielkiej chociaż jednostronnej wrażliwości autorki na piękno natury mówią także „Fragmenty pejzażowe“. Te są najoryginalniejsze w pomyśle i w wykonaniu.

„Akwarele“ nie są jednak w wartości swej jednolite. Za pobłażliwie przeprowadzony dobór utworów, nadających się rzeczywiście do druku, sprawił, że w tym zbiorku znalazło się wiele takich, których jedyną zasługą są ich dedykacye. Zapoznają nas bowiem z całym szeregiem pięknych, a pieszczotliwych imion kobiecych jak: Genka, Niutka, Wisia, Gizia, Necia, Lidzia i t. d.

A teraz, kiedy mówię o poezyi kobiecej, mimowoli przychodzi mi na myśl nazwisko tej, która zajmuje w niej tak wybitne stanowisko, uczczone niedawno przez cały ogół polski hołdem publicznym — nazwisko Maryi Konopnickiej.

Przed rokiem wydała ona „Italię“, zbiór utworów poetyckich, pisanych pod wpływem ducha i nastroju Italii, sięgając twórczością swoją w głąb tych skarbów, jakie kryje w sobie niezapomniana, na każdym kroku bijąca w oczy przeszłość tej ziemi, przez którą przeszły wszystkie kultury i wszystkie drgnienia wielkich serc i umysłów....

Ale z tych podniosłych wrażeń, pozostała jej jeszcze garść drobniejszych, codziennych, wdzięcznych.... I te przystroiła w zwiewną, lekką szatę poezyi i nazwała sama — „Drobiazgami“. W „Drobiazgach“ dźwięczą różne struny. Srebrne, cichutkie, jakby z księżyca blasków utkane — to znów żałobne, lub pełne śmiechu szczęścia i radości. A wszystko stało się w nich harmonią słów, rozbrzmiałych poezyą, liryką, piosenką.

W mojej małej, niskiej izbie
Mam okienka dwa nieduże
W jednem świeci szafir morza
W drugie świt mi rzuca róże.

*

Od róż świtu do szafiru
Chodzą ciche oczy moje
Kiedy w małej, niskiej izbie
W porankowych światłach stoję...

*

Poetce zasłuchanej w szepty modrych fal, odciętej od świata trosk wonną kotarą róż — uśmiecha się życie:

I budzę się szczęścia krzykiem
Co gdzieś bije w wieków dali
I dzień cały gra mi morze
I jutrznia się we mnie pali....

Przez te liliowe światła czarem rozmodlonych świtów, widzi wszystko co dobre, co piękne i jasne. Jeżeli czasem. siłą duszy, która pamięta, przesuną się przed jej oczami żałobne jakieś wspomnienia, co to „Cieniem włóczą się po ścianach, blaskiem lecą przez okienko“, to gasi je w sobie sama. „Niech przeminie ta zła siła“.

Oto więc powstają w poszumie cyprysów, w błękitach włoskiego nieba, piosenki przepojone weselem, pogodą, która zdobywa się nawet w rozlewie tej radości na lekką, błyskotliwą ironię.

W całym tomiku rozsianych jest takich wierszy mnóstwo („W Parmie„ — „Urbs Avinionensis“ — Jacquemard i jego żona“ i t. d.) i one nadają mu odrębny urok, wyróżniający go bardzo wyraziście z pośród innych dzieł naszej pieśniarki. Kończy ona też, jak gdyby w poczuciu krótkotrwałości tych chwil szczęścia, strofy swoje — smutkiem:

Ach, złudą jest wiośniany wiew
Co rzuca ziemi kwiatów siew,
Co morzu srebrzy skrzydła mew....
A prawdą jest ten śmierci dech,
Co gasi radość, gasi śmiech,
A prawdą te szkielety drzew....

To brzmi, tak jak przygrywka do następnego tomu, jaki ukazał się równocześnie z „Drobiazgami“, w drugiem wydaniu, pod tytułem „Moi Znajomi“. Już czuć w nim łzy i niedolę ludzką, już czuć w nim oddalenie się od „zórz, które się w niej paliły“.

*Alfred Wysocki.*

rowerach, obowiązani są odnośne zgłoszenie pisemne lub ustne przedkładać c. k. komendzie uzupełniającej, najpóźniej do końca lutego każdego roku. — W tych zgłoszeniach należy określić dokładnie rodzaj motoru i jego chyżości, a przy automobilach osobowych należy także podać, czy palacz, a względnie kierownik motoru należy do rezerwy lub obrony krajowej, lub nie. — Skarb wojskowy ponosi koszta przewozu motorów i palaczy na miejsce ćwiczeń, jak również i koszta utrzymania palaczy w czasie ćwiczeń, a nadto tytułem wynagrodzenia za używanie automobilu płaci dziennie po trzydzieści (30) koron, zaś roweru po sześć (6) koron.

— **Pełne** posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, odbędzie się dnia 27 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Izby (plac Halicki 10).

— **Z Czytelni katolickiej.** „O użyciu i nadużyciu napojów spirytusowych“ mówić będzie w Czytelni katolickiej we środę, dnia 27 b. m. o godzinie 7 dr. Jan Stella-Sawicki, inspektor szpitali krajowych, znany autor rozlicznych dzieł o hygienie. Odczyt ten zapowiada się tem ciekawiej, że w obec propagowanej przez „Eleuteryę“ zupełnej wstrzemięźliwości prelegent zaznaczy swe stanowisko. — Wstęp wolny dla członków, dla pań i gości wprowadzonych.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, dnia 30 b. m., o godzinie 8 wieczór z tańcami. Lista otwarta od wtorku, dnia 26, do piątku, dnia 29 b. m., włącznie.

— **W sali** hotelu „Bellevue“ odbyło się wczoraj zgromadzenie pocztowych urzędników pomocniczych. Na zgromadzeniu tem uchwalono założyć własne Towarzystwo i wybrano prowizoryczny wydział, który ma się zająć sprawą przedłożenia Namiestnictwu statutu Towarzystwa i zwołaniem następnego walnego zgromadzenia.

— **Doroczne** walne zgromadzenie „klubu miłośników sztuki fotograficznej“ odbędzie się dziś, w poniedziałek o godzinie 6 po południu w lokalu klubowym, pasaż Mikolascha kawiarnia „Kryształowa“.

— **Zgromadzenie kolejarzy** odbyło się wczoraj w pasażu Mikolascha. Na porządku dziennym były sprawy: awans styczniowy i regulamin pracy. Po dłuższej na ten temat dyskusyi, powzięło zgromadzenie dwie rezolucye. W pierwszej, w obec tego, że ostatni awans był zbyt szczupły, „wzywa centr. egzekutywę kolejową, by bezzwłocznie, po porozumieniu się z kolejarzami całego Państwa, wdrożyła akcyę w interesie pokrzywdzonych kolejarzy“.

Druga rezolucya znowu protestuje przeciw ogłoszonemu w warsztatach dyrekcyi krakowskiej, regulaminowi pracy, gdyż nie uwzględniono w nim wielu życzeń robotników, streszczonych w protokole ankiety, odbytej przed dwoma laty. Zgromadzenie wzywa więc centr. egzekutywę kolejową, by i w tym kierunku rozpoczęła odpowiednią akcyę.

— **Echa strejku piekarskiego.** W wielkiej sali ratuszowej odbyło się wczoraj zgromadzenie robotników piekarskich, na którem wybrano dwie komisye: jedną dla rozpatrzenia nowego projektu umowy, przedłożonego ze strony robotników, drugą zaś dla uregulowania stosunków roboczych.

— **Z toru łyżwiarskiego.** Wczoraj sza niedziela pozostanie w miłej pamięci u drużyny łyżwiarskiej na Stawach Panieńskich. Już od godziny 11 rano pomimo chwiejnej pogody spieszyła tam liczna publiczność na zapowiedziany poranek muzykalny i objawiała głośno zadowolenie swoje z doborowego programu koncertującej kapeli 80 p. p. Zaledwie przebrzmiały dźwięki jednej, gdy wkroczyła druga kapela z p. Rollem na czele i ta dotrwała już do końca, przygrywając tak przy wyścigach jak przy zawodach młodzieży w jeździe sztucznej na łyżwach. Zawody rozpoczęły się o godz. pół do 4 po południu obowiązkowemi ćwiczeniami podanemi według propozycyi, zakończone zaś zostały ćwiczeniami popisowemi. Za nader piękne wykonanie ćwiczeń nagrodzeni zostali pp.: Artur Feldmann (1 nagroda), Henryk Przedrzymirski (2 nagroda), Schwarz Tadeusz (3 nagroda); Wanda Kowalska (1 nagroda), Zuzanna Mendówna (2 nagroda). Do wyścigów, które rozpoczęły się o godzinę później stanął liczniejszy zastęp młodzieży płci obojga, a wzięli nagrody pp.: Kalnicki Jan, Sołtyński Kazimierz, Link Franciszek. W biegu dla młodszych: Pappius Waleryan i Pappius Jan; wreszcie: Wanda Kowalska, Poźniakówna i Pawłowska Olga.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa donoszą nam: Rozprawa karna przeciw posłowi na Sejm krajowi p. Wiktorowi Skołyszewskiemu o zbrodnię gwałtu publicznego zakończyła się w sobotę po południu. Trybunał uznał p. Wiktora Skołyszewskiego winnym przekroczenia wmięszania się do czynności urzędowych, wszakże bez użycia gwałtu i skazał go na karę 5-dniowego aresztu, zamieniając ją równocześnie na grzywnę 50 koron.

— **Odznaczenie.** Członkami Towarzystwa dermatologicznego w Wiedniu zostali zamianowani pp. prof. dr. Władysław Reiss i dr. Eugeniusz Borzęcki z Krakowa.

△ **Okradziony sklepik.** Do sklepiku Rimy Lutwak, przy ul. Smerekowej 2, dostali się w sobotę w nocy niewyśledzeni dotąd sprawcy i skradli znaczniejszą ilość rozmaitych towarów korzennych, łącznej wartości około 350 K.

△ **Nagła śmierć.** Dziś przed południem zmarła nagle w ulicy Żółkiewskiej, w pobliżu cerkwi św. Mikołaja, kobieta trudniąca się praniem bielizny, nazwiskiem Derka. Po skonstatowaniu przez lekarza miejskiego nagłej śmierci w skutek udaru sercowego, odwieziono zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Zabójstwo.** W realności przy ulicy Długosza l. 29 powstała onegdaj między zamieszkałymi tam Grzegorzem Parjerem muzykantem, Feliksem Makowskim, notowanym złodziejem, z jednej, a Albertem Kahalem, szewcem, z drugiej strony kłótnia, w czasie której Parjer uderzył tak fatalnie Kahala w okolicę serca, że ten przewieziony do szpitala powszechnego wkrótce zakończył życie. Parjera i Makowskiego aresztowano.

— **Dwa zamachy samobójcze.** W realności przy ulicy Słonecznej l. 14 targnął się wczoraj na swe życie, poderżnąwszy gardło nożem czeladnik szewski Zygmunt N.

Drugi wypadek zamachu samobójczego miał miejsce w domu przy ulicy Pełtewnej l. 6. Dozorczyni tej realności Kseńka W. zażyła znów w zamiarze samobójczym znacznej ilości rozczynu fosforowego.

Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatom pierwszej pomocy i przewiozło do szpitala powszechnego.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Julia Cukrowicz, wdowa po radcy sądu krajowego krakowskiego, w 84 roku życia; — Adam Fuchs, w 58 roku życia; — Wiktorya Waszczyńska, wdowa po obywatelu dóbr ziemskich; — dr. Emil Baurowicz, w 44 roku życia; — Józef Skrobidurski, wł. realności, w 47 roku życia.

W Krakowie, Edward Lewaj, em. oficyał policyi krakowskiej.

— **Pożar.** Dnia 22 b. m. nad ranem spłonęły doszczętnie w Lubyczy królewskiej fabryka drutu, tartak i skład wyrobów fajansowych. Szkoda wynosi około 60.000 K. i zaledwie w połowie była ubezpieczona.

— **Ofiara powołania.** W szpitalu jarosławskim zmarła onegdaj zakonnica zgromadzenia Serafitek Brunona Drela, rodem z Królestwa Polskiego, w 26 roku życia. Siostrze Brunonie poruczono dozór pawilonu dla chorób zakaźnych. Tam pielęgnując chorą na tyfus plamisty kobietę, sama nabawiła się tej strasznej choroby i po trzech tygodniach jej uległa.

— **Próby z nowym pancerzem.** Z Wiednia donoszą: Na strzelnicy arsenału wiedeńskiego odbyły się w sobotę w obecności licznego grona oficerów i komisyi techniczno-wojskowej próby z nowym pancerzem. Strzelano z odległości 100, a potem 40 m. kulami stalowemi. Kule, odbijając się od płyt pancerzowych, uległy zupełnemu zdeformowaniu, podczas gdy pancerz był tylko nieznacznie zagięty.

— **XV kongres** lekarski międzynarodowy odbędzie się w Lizbonie w dniach od 19 do 26 kwietnia 1906. Chcąc przygotować jak najwcześniej materyały dla poprzedniej publikacyi, zwraca się centralny komitet portugalski, zajmujący się urządzeniem zjazdu, do wybitnych lekarzy poszczególnych państw względnie społeczeństw z prośbą o utworzenie komitetów lokalnych. O organizacyę grupy polskiej zwrócił się w tych dniach komitet w Lizbonie do radcy prof. dr. Wicherkiewicza w Krakowie.

— **Ofiara nauki.** Z Petersburga donoszą: Dnia 16 b. m. w laboratoryum cesarskiego Instytutu medycyny doświadczalnej do przygotowywania środków przeciwdżumowych, znajdującem się w pobliżu na odosobnionej wyspie ufortyfikowanej, zachorował na dżumę dyrektor laboratoryum, W. Turczynowicz-Wyżniekiewicz, który zajmował się badaniem żywych kultur dżumowych. Dnia 20 b. m. Turczynowicz zakończył życie, pomimo wszelkich przedsięwziętych środków i stosowania względem chorego zastrzykiwań surowicy przeciwdżumowej. Wszystkim osobom, pozostającym z nim w styczności, oraz całemu składowi laboratoryum zastrzyknięto w czasie właściwym stosowne ilości surowicy. Z rozporządzenia przybyłego na miejsce wypadku komendanta fortu, ks. Orbeliani, przedsięwzięto środki, celem zupełnego odosobnienia personalu fortowego i zachowania wszelkich ostrożności.

— **Spalone miasto.** Z Chrystyanii donoszą nam: W sobotę około godziny 4 nad ranem powstał w mieście Aalesund w jednej z tamtejszych fabryk pożar, który szerząc się z błyskawiczną szybkością zniszczył doszczętnie prawie całe miasto. Z mienia nic nie uratowano, a ludzie ledwo uszli z życiem. Mała tylko ilość domów ocalała. Chorych wyratowanych ze szpitala przewieziono do sąsiedniej miejscowości. Około 11.000 osób, na wpół nagich, obozuje pod gołem niebem, cierpiąc od głodu i zimna. W porcie spaliły się dwie łodzie rybackie i kilka małych parowców. Ponieważ morze jest wzburzone, wielkie parowce nie mogą wpłynąć do portu, pomoc więc jest możliwa tylko drogą lądową. Przywieziono już żywność i ubranie. Nie wiadomo jeszcze dotychczas, czy z ludzi kto zginął.

— **Dżuma.** W Aleksandryi stwierdzono dnia 21 b. m. wypadek dżumy. Rada sanitarna zarządziła 24-godzinną obserwacyę i dyzynfekcyę.

— **Ofiary kolei.** Według dat statystycznych pism amerykańskich, w ciągu r. z. zginęło skutkiem wypadków na kolejach amerykańskich 3503 osób. Liczba okaleczonych wynosiła 45.997 osób.

## Kronika prowincyonalna.

— **Nowy Sącz.** *(Pożar).* We wsi Żełażnikowej pod Nowym Sączem spłonęły onegdaj doszczętnie wszystkie budynki mieszkalne i gospodarcze trzech tamtejszych włościan.

## Notatki literacko-artystyczne.

*(w.)* **Nowe wydawnictwa.** Księgarnia B. Połonieckiego we Lwowie, posiadająca już ustaloną sławę poważnej firmy wydawniczej, puściła w obieg księgarski cały szereg dzieł wielkiej wartości naukowej.

Odkładając obszerniejsze sprawozdanie na później, zaznaczamy tylko pojawienie się pierwszego tomu „Pism Zygmunta Krasińskiego“, wydanych przez Tadeusza Piniego, ze słowem wstępnem prof. dr. Józefa Kallenbacha.

Jest to pierwsze krytyczne wydawnictwo dzieł naszego wielkiego poety, na podstawie bardzo sumiennych studyów autografów Krasińskiego, przeprowadzonych przy czynnej pomocy jego wnuka, ordynata hr. Adama Krasińskiego. Obok utworów znanych, wchodzą tu poezye i fragmenty dotąd w żadnem wydaniu zbiorowem nieuwzględnione. Całość obejmie 6 tomów. To wydanie kompletnej spuścizny literackiej po jednym z największych poetów naszych witamy z radością, jako dzieło dla piśmiennictwa naszego bardzo doniosłe i pożyteczne.

Dr. Adam Szelągowski, docent tutejszego Uniwersytetu, utalentowany autor pracy o „Pieniądzu“, przyjętem nader przychylnie przez krytykę naukową, wydał obecnie także u Połonieckiego trzy większe prace historyczne, będące owocem poprzednich jego studyów, a mianowicie: „Wzrost państwa Polskiego w XV i XVI w. Polska na przełomie wieków średnich i nowych“;

„Szląsk i Polska wobec powstania czeskiego“ i „Walka o Bałtyk“ (wszystkie trzy tomy wyszły nakładem księgarni Polskiej we Lwowie 1904 r.).

Zwracamy również uwagę na pracę prof. dr. Józefa Nusbauma „Szlakami wiedzy“ (Lwów 1904) i na doskonałe tłómaczenie „Drugiej księgi Dżungli Rudyarda Kiplinga“, należącej do najciekawszych, najbardziej interesujących utworów oryginalnego pisarza angielskiego. Obie książki są kształcące umysły dorastającej młodzieży.

Wreszcie ukazała się także praca Witolda Schreibera „Twórcy Bogów“, opierająca się na materyałach, odsłaniających tajniki wierzeń ludowych (Lwów 1904).

**Z opery.** Im częściej słyszy się Gemmę Bellincioni, tem widoczniejszem staje się, że posiada ona odrębną swoją metodę w traktowaniu niektórych poszczególnych partyj, ale opery jako rodzaju sztuki. Nie idzie ona w tym względzie za wielkimi swymi poprzednikami włoskiej szkoły, którzy nie zaniedbując strony aktorskiej, stwarzając zarówno jak i ona, całość postaci, starali się i stronę muzyczną uczynić co najmniej równorzędną grze. Najwspanialszą z nich była Adelina Patti, ale metoda ta była wspólną całej dobrej szkole włoskiej, a nawet zdaniem mojem w obec panującego wszechwładnie w dawniejszych operach włoskich *bel canto*, była jedynie zasadniczą. Nie zapatruje się Bellincioni także na wybitnych przedstawicieli współczesnych, wysuwających obok gry na pierwszy plan deklamacyę muzyczną, przyczem zależy już od indywidualnych, zwłaszcza głosowych środków artysty, czy i śpiew sam utrzymuje się na równi z grą i deklamacyą, czy też schodzi na drugi plan. Metoda ta, czy szkoła, powstała w Niemczech pod wpływem Wagnera, zyskuje coraz więcej zwolenników także wśród włoskich śpiewaków, oczywiście pod wpływem nowego włoskiego weryzmu.

Gemma Bellincioni obrała jeszcze inną drogę, najradykalniejszą ze wszystkich. Rozstrzygającą jest u niej tylko strona aktorska — śpiew stanowi tylko konieczny, bo partytura podyktowany podkład roli. Że p. Bellincioni nie ufa ani słowu samemu, ani charakteryzującej je muzyce, tego najlepszym dowodem nieustanna gra mimiczna, wyposażenie postaci takiem mnóstwem drobnych szczegółów aktorskich, jakiej nie widzi się na pewno u żadnego śpiewaka, a jak mi się zdaje, również u żadnego aktora dramatu.

Rzecz oczywista, że metoda ta, jak każda w sztuce, byle oparta na zasadniczem jakiemś zapatrywaniu, na szczerem, że się tak wyrażę, credo artystycznem, ma pełne swe uzasadnienie, tem większe tam, gdzie przeprowadzoną jest z taką konsekwencyą i tak genialnie, jak u Bellincioni. Słuchacz — zaznaczam to wyraźnie: nie tylko muzyk, ale słuchacz w ogóle — ma w takim razie prawo wymagać tylko jednego: by muzyka zastrzymała jeszcze swe linie zasadnicze, by zachowane były jeszcze jej elementa: tony same (czystość, dokładność koloratury) czynniki dynamiczne i tempowe. Otóż jak z całą otwartością powiedzieć musiałem po Traviacie, że pierwszego z tych elementów tam nie było, tak z równą otwartością przyznaję po dalszych partyach Bellincioni (Santuzza, Nedda, Carmen), że braki owe zniknęły w nich zupełnie.

Pozbywszy się denerwującego partnera, który jak zaznaczyłem po Traviacie, był prawdopodobnym powodem tremy, niezrozumiałej w innych warunkach u takiej Bellincioni, artystka i pod względem czysto śpiewackim była nie porywającą wprawdzie, ale w każdym rezie dobrą o tyle, że śpiewaczka nie przeszkadzała nigdzie aktorce i pozwoliła się szczerze zachwycać całością postaci. Bo co leży u Bellincioni po za śpiewem, jest istotnie genialnem. W tym względzie nie potrzeba i niema zastrzeżeń, jest miejsce jedynie na gorące uznanie całej szlachetności i całej do głębi duszy wstrząsającej prawdy tych postaci. Gra Bellincioni czyni dopiero zrozumiałemi niektóre sceny, jak n. p. pieśń do ptasząt w „Pajacach“, która tyle wywołała opozycyi ze względu, że nie ma nic wspólnego z akcyą, tak energicznie u Leoncavalla prowadzoną, i że wsuniętą została w partyturę ze względów czysto muzycznych. I u Bellincioni pozostaje ona oczywiście tylko epizodem, na który wszelako godzimy się chętnie, tak pięknie jest wprowadzoną w ramy całości, tak mało narzuca się słuchaczowi jako „numer“ czysto wirtuozowski.

Bellincioni panuje w przedstawieniach naszych tak wszechwładnie nad swem otoczeniem, że wszyscy inni usunąć się przed nią muszą na dalszy plan. Krzywdą przecież byłoby nie wspomnieć przynajmniej o niektórych z nich, mianowicie o p. Diannim, bez zarzutu we wszystkich tych dziełach i o p. Zawiłowskim, który zwłaszcza w „Pajacach“ przekonał nas znów o swym niepospolitym talencie i pięknem dążeniu artystycznem. Więcej w formie życzenia wspominam natomiast tym razem o orkiestrze i przygotowaniu całości: oby zechciało być w dalszych przedstawieniach staranniejszem, o wiele staranniejszem, aniżeli w „Cavalleryi“ i w „Pajacach“.

*Seweryn Berson.*

**Z opery.** Pani Bellincioni zjednana gorącem i pełnem uznania przyjęciem przez lwowską publiczność, dała się jeszcze nakłonić do trzech występów w "Tosce" Pucciniego, należącej do najwspanialszych, słuchacza najbardziej porywających jej kreacyi.

Pani Bellincioni zawdzięcza „Tosce“, w której śpiewa i gra rolę tytułową; jeden z największych sukcesów artystycznych, na wszystkich scenach europejskich. Cavaradossa, śpiewać będzie znany z poprzednich występów p. Dianni. Sympatyczna ta para artystów pożegna się ze Lwowem niedwołalnie w sobotę. Będzie to także ostatnie w tym sezonie przedstawienie „Toski“, która daną będzie obecnie we wtorek, czwartek i w sobotę. Bilety na wszystkie powyższe przedstawienia „Toski“ sprzedaje już od dziś kasa teatralna w zwykłych godzinach.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek po raz drugi „Faust“ tragedya w 5 aktach Goethego.

We wtorek po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Tosca“, opera w 3 aktach G. Pucciniego. Gościnny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

We środę (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) „Zemsta“ komedya w 4 aktach Aleks. hr. Fredry, ojca.

We czwartek po raz drugi „Tosca“, opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie przedostatni występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W piątek po raz trzeci „Faust“, tragedya w 5 aktach Goethego.

W sobotę po raz trzeci i ostatni w bieżącym sezonie „Tosca“ opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz 22 „Posłaniec Nr. 6666“ operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Faust“, tragedya w 5 aktach Goethego.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Przedwstępna koncesya kolejowa.** P. Stanisław Drohojowski, właściciel dóbr w Czorsztynie, otrzymał na rok jeden koncesyę przedwstępną na przeprowadzenie technicznych robót przygotowawczych dla budowy kolei lokalnej z Nowego Targu do Czorsztyna, z ewentualnem przedłużeniem do Krościenka i Szczawnicy.

**Mięso dla Wiednia.** W wiedeńskiej radzie miejskiej przeprowadzono wczoraj dyskusyę nad wnioskiem w sprawie importu mięsa zamorskiego do Wiednia. Uchwalono

w zasadzie popierać ten projekt i zwrócić się do Rządu, aby zbadał warunki sanitarne, w jakich to mięso dochodzi. W magistracie mają już znajdować się liczne oferty dostawców.

---

**Giełda towarowa.** Cukier surowy *loco* Aussig 18·80 do 18·90, *loco* Ołomuniec 18·10 do 18·20, *loco* Berno-Wiedeń 18·10 do 18·50. na luty *loco* Aussig 18·85 do 18·95. Cukier w kostkach: *prima* 68·70 do 68·70, *secunda* 68·30 do 68·30. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 43·40 do 43·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 11·— do 11·50, galicyjska przeźroczysta 4( 60 do 41·20. *(Ceny w koronach)*.

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 25 stycznia. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, pszenica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 5·40 do 5·80, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·10, jęczmień browarniczy 5·25 do 5·50, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·— do 5·25, groch do gotowania 7·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·30, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 5·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·10 do 6·30, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 180·— do 200·—, koniczyna czerwona 55·— do 60·—, koniczyna biała 45·— do 47·—, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 25·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·50 do 18·85, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, eskontyngentowy 20·75 do 21·—.

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak donoszą dzienniki, uda się na początku lutego do Budapesztu, gdzie zabawić ma dwa tygodnie. W tym czasie odbędą się w zamku królewskim w Budzie dwa bale dworskie.

W onegdajszym obiedzie u Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora wziął udział P. Minister hr. Gołuchowski z małżonką.

---

W sobotę odbyła się pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera, dłuższa rada ministeryalna, w której wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu.

---

*Cons. Corresp.* donosi, że w kołach poselskich jak najbardziej stanowczo, zapewniają, że Rząd stara się o nawiązanie na nowo zerwanych stosunków między nim a zastępcami narodu czeskiego, a to za pośrednictwem polityków, którzy mają być wtajemniczeni w konkretne propozycye Rządu, w sprawie przygotowań do rozwiązania kwestyi językowej i uniwersyteckiej.

---

Jak wiadomo, niemieckie stronnictwo ludowe na posiedzeniu dnia 10 grudnia z. r. uchwaliło wezwać swe kierownictwo, by na wypadek niezwołania Rady państwa do końca stycznia, podjęli kroki u Rządu w sprawie jej zwołania. Wykonując tę uchwałę, prezes stronnictwa niemiecko-ludowego zwołuje na pierwsze dni lutego posiedzenie komisyi parlamentarnej stronnictwa do Wiednia.

---

Delegaci włoscy udali się przedwczoraj do P. Ministra wyznań i oświaty z zapytaniem, czy prawdą jest, że Rząd postanowił przenieść włoskie kursy uniwersyteckie z Insbruka do Wiednia? P. Minister oświaty upoważnił posłów do stanowczego zaprzeczenia tej pogłosce.

---

Wychodzące w Pradze pismo katolickie *Czech* donosi, iż na teologicznych fakultetach i w duchownych seminaryach biskupich mogą być zaprowadzone pewne reformy, w myśl uchwał konferencyi biskupów austryackich, odbytej w Wiedniu w r. 1901. Idzie tu mianowicie o pomnożenie wykładów dogmatyki, o utworzenie katedr filozofii chrześciańskiej tam, gdzie one dotąd nie istnieją, ewentualnie o połączenie filozofii i apologetyki, dalej o utworzenie seminaryów naukowych, t. j. właściwie dawnych dyalektycznych dysertacyj w nowoczesnej formie i o zaprowadzenie innych odpowiednich przedmiotów nadobowiązkowych. Ponieważ na razie ze względów finansowych niema mowy o systemizowaniu nowych profesorów, to pomnożenie wykładów dogmatyki ma być dokonane w ten sposób, że na każdym roku teologii liczba godzin dodmatyki powiększoną będzie o jedną godzinę.

---

Proces o zeszłoroczne rozruchy wyborcze w Hucie Laury na Górnym Szląsku toczyć się będzie raz jeszcze przed jednym ze szląskich sądów karnych. — Wskutek podania o rewizyę wyroku, zgłoszonego przez 27 skazanych w tym procesie, zajmował się tą sprawą onegdaj najwyższy sąd Rzeszy niemieckiej w Lipsku. Trybunał ten orzekł, że przepisy ustawy naruszone zostały na poprzedniej rozprawie karnej i wskutek tego zarządził przeprowadzenie nowej rozprawy. Według pruskiej ordynacyi karnej musi się ona odbyć przed inną izbą karną. Możliwem więc jest, że nowy wyrok w tej sprawie będzie łagodniejszy.

---

Z Berlina donoszą, że stronnictwo narodowo-liberalne postanowiło dążyć do obostrzenia projektu rządowego w sprawie języka na zebraniach publicznych. Podług projektu rządowego, decyzya co do tego, w jakim języku toczyć się mają obrady na zebraniach, przysługuje organom policyi. Narodowo-liberalni wystąpią z poprawką tej treści, aby w zasadzie język niemiecki uznany był jako jedynie dopuszczalny na zebraniach. Natomiast organom policyi przysługiwać ma prawo dopuszczania w wyjątkowych wypadkach innego języka.

Główny zarząd *Ostmarkenvereinu* przesłał pruskiemu ministerstwu stanu projekt zmiany ustawy kolonizacyjnej w tym duchu, aby chłopom niemieckim zakazano sprzedawać swych posiadłości Polakom

Gazety niemieckie donoszą, że w rządowej hucie w Gliwicach na Górnym Szląsku zakazano rozmawiać robotnikom po polsku. Za każde wykroczenie przeciwko temu rozporządzeniu nałożono 5 marek kary. Gdyby i kara pieniężna nie poskutkowała, wówczas winowajcy mają być wydaleni.

---

W nocy z dnia 21 na 22 b. m. spełnione zuchwały zamach na życie gubernatora łomżyńskiego barona Korfa. Do powracającego w otwartym powozie gubernatora złoczyńca dał trzy wystrzały. Jedna kula przebiła czapkę, nie wyrządziwszy szkody gubernatorowi. Sprawca zamachu zdołał zbiedz.

---

*Nowoje Wremia* zamieszcza korespondencyę z Litwy, w której powiedziano, że prawo, zabraniające Polakom nabywania ziemi, uspokoiło kraj, ale zlanie się jego z guberniami wewnętrznemi powstrzymują miasta i miasteczka, będące we władaniu poszczególnych właścicieli. Należy koniecznie usunąć ten „anachronizm“ przy pomocy wykupu. *Nowoje Wremia* popiera od siebie konieczność tego wykupu i czyni uwagę, że walka z separatystycznemi dążnościami polskiemi powinna być prowadzoną z pomocą środków kulturnych.

***Finlandzka Gazeta*** zamieszcza rozporządzenie, mocą którego wszystkie papiery, wychodzące z senatu finlandzkiego, pisane być mają wyłącznie w języku rossyjskim. W ciągu pięciu lat pozwolono na dołączanie przekładu w języku miejscowym, instytucyom, które nie prowadzą korespondencyi w języku rossyjskim oraz osobom prywatnym, zwracającym się do senatu w języku miejscowym.

---

Papież Pius X., przyjął dnia 23 b. m. na prywatnem posłuchaniu kierowników naukowej ekspedycyi krakowskiej Akademii Umiejętności prof. Wincentego Zakrzewskiego, prof. Władysława Abrahama, Darowskiego, dr. Kuntzego i Ptaśnika.

---

Podczas bankietu w Bordeaux minister marynarki Pelletan odpierał podniesiony przeciw niemu zarzut, jakoby on zdezorganizował marynarkę i powiedział, że chce ją tylko zreformować. Dalej bronił przed atakami polityki prezesa gabinetu Combesa i apelował do jedności republikańskiej.

---

Angielski parlament zbierze się na dalsze obrady d. 2 lutego.

---

W Liverpoolu wygłosił parę dni temu angielski minister marynarki Arnold Forsler obszerną mowę o reformie armii.

W ciągu pół roku, prawił, komisya, której poruczono to zadanie, wykończyła swe prace w zupełności. Mowca ma nadzieję, iż uchwały komisyi okażą się skuteczne i że zostaną w jak najkrótszym czasie wprowadzone w życie. Wytworzy się dzięki temu warstwa oficerów, którzy traktować będą swój zawód naukowo tak, iż prezes gabinetu i rada obrony krajowej będą mogły na nich się oprzeć.

Minister uznaje braki organizacyi wojskowej, ale uważa za niedorzeczność, dążyć do ograniczenia wydatków na armię. W przyszłości niezbędną będzie nowa jej organizacya. „Jesteśmy obecnie, mówił Forsler, w tem samem położeniu, co przy wybuchu wojny z Boerami. Nie możemy wysłać zagranicę ani jednego batalionu zupełnie wyekwipowanego — bez zmobilizowania całej armii“. Ten stan musi uledz zmianie. Położenie rezerwistów wymaga ulgi. Potrzebujemy znaczniejszej, niż dotąd liczby oficerów. Koszary pozostawiają ogromnie wiele do życzenia. Metodę rekrutowania możnaby ulepszyć. Milicya jest organizmem na wymarciu. Należy dać jej nowe stanowisko by odżyła. Przeprowadzenie tych zadań wymaga wytrwałej, żmudnej pracy i cierpliwości. Dla tego też prosi minister, by zaniechano ciągłych ataków na istniejące urządzenia wojskowe.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 25 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Komisya budżetowa rady miejskiej wybrała generalnym referentem budżetu posła i radnego Jana Federowicza. Obrady komisyi ukończone będą w dniach najbliższych.

---

**Wiedeń,** 25 stycznia. Wielki książę Meklembursko-szweryński, przybędzie w pierwszych dniach lutego do Wiednia na dwa do trzech dni i zamieszka w zamku cesarskim, jako gość Najj. Pana.

**Wiedeń,** 25 stycznia. Komendant korpusu krakowskiego, generał Horsetzky, złożył dziś, jako nowo mianowany tajny radca, przysięgę w ręce Najj. Pana.

**Wiedeń,** 25 stycznia. Na ogólnych posłuchaniach przyjął dziś Najj. Pan między innymi komendanta korpusu krakowskiego generała Horsetzkiego i sekretarza legacyjnego hr. Ludwika Badeniego.

**Wiedeń,** 25 stycznia. Komisya budżetowa austryackiej Delegacyi przyjęła budżet wspólnego Ministerstwa skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej.

**Wiedeń,** 25 stycznia. Kapitan gwardyi, generał kawaleryi br. Bechtolsheim zmarł dziś rano po dłuższej słabości.

**Budapeszt,** 25 stycznia. *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi: Prezydent ministrów hr. Tisza uda się we środę do Wiednia. Hr. Tisza złoży we czwartek w węgierskiej Izbie posłów oświadczenie, dotyczące zebrania się Delegacyj.

**Warszawa,** 25 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Na Politechnice warszawskiej odbyła się wczoraj obrona prac dyplomowanych studentów wydziału mechanicznego i inżyniersko-budowniczego. Wydział mechaniczny z uzyskaniem stopnia inżyniera-technologa ukończyło 26 uczniów, wydział inżyniersko-budowniczy z tytułem inżyniera-budowniczego 8 studentów.

**Lublin,** 25 stycznia. *(Tel. pryw.)*. W głośnej sprawie włościan z gminy Urzędowa o opór władzy, skazał wydział karny sądu lubelskiego 19 włościan na 2 tygodnie, a 1 na tydzień aresztu, czterech uwolniono.

**Berlin,** 25 stycznia. Dzienniki donoszą: Wczoraj wieczorem w „Deutsches Theater“ podczas przedstawienia zawaliła się część sufitu w korytarzu. Wywołało to panikę, która jeszcze bardziej się zwiększyła, gdy z gruzu uniosły się chmury pyłu. Publiczność sądząc, że wybuchł pożar, chciała opuścić teatr. Jeden z artystów uspokoił ją, dzięki czemu pozostała w sali. Przedstawienie doprowadzono do końca.

**Petersburg,** 25 stycznia. *(Tel. pryw.)*. W forcie kronsztadzkim zachorowało na dżumę dwóch felczerów, którzy brali udział w doświadczeniach zmarłego onegdaj doktora Wyżnikiewicza. Ten był Polakiem. (Patrz „Kronikę“ *Przyp. Red.)*.

**Rzym,** 25 stycznia. Dziennik urzędowy ogłasza nominacyę włoskiego ambasadora w Wiedniu, księcia Avarna di Gualtern, dotychczasowego posła w Bernie szwajcarskiem.

**Nowy Jork,** 25 stycznia. W zachodniej części stanu nowojorskiego powódź zerwała wiele mostów. Komunikacya kolejowa przerwana. Wiele domów w Pittsburgu zalanych, wiele fabryk musiało wstrzymać roboty. Szkoda wynosi przeszło milion dolarów.

---

### Pożar miasta Aalsund.

**Chrystyania,** 25 stycznia. O godzinie 12 w nocy straż pożarna w Aalsund po 24 godzinnym nieprzerwanym lecz nadaremnym wysiłku w celu stłumienia ognia, zaprzestała dalszej pracy, okazała się ona bowiem bezskuteczną. Wczoraj o 8 rano przywrócono częściowo połączenie telegraficzne. Sytuacya jest rozpaczliwa. (Patrz „Kronikę“ *P. R.)*.

**Kopenhaga,** 25 stycznia. Tutejsze Towarzystwo żeglugi wysłało do Aalsund okręt z żywnością. Datki pieniężne nadchodzą w znacznej ilości, zakupiono za nie 1000 worków mąki i inne produkty, w celu wysłania ich do Aalsund.

**Chrystyania,** 25 stycznia. Według nadeszłego tu telegramu cesarza Wilhelma, okręt niemiecki „Fenicya“ z zapasami żywności dla 4000 osób, z namiotami, barakami, drzewem, cieślami, lekarzami i siostrami miłosierdzia wyruszył wczoraj do Aalsund.

---

### Sprawa macedońska.

**Sofia,** 25 stycznia. *Telegraficzna Agencya bułgarska* zaprzecza punkt po punkcie nocie doręczonej przez Portę ambasadorom: rossyjskiemu i austryackiemu co do stanowiska Bułgaryi i oświadcza, że zawarte w nocie zarzuty przeciw Bułgaryi są wymysłem Porty, mającym upozorować niechęć do prowadzenie przyrzeczonych reform.

**Konstantynopol,** 25 stycznia. Porta zawiadomiła ambasadorów austryackiego i rossyjskiego, że komitety rewolucyjne rozpoczęły na nowo energiczną działalność, aby mieszkańców Ochrydy nakłonić do rozpoczęcia ponownych zaburzeń na wiosnę. Powstańcy mordują Bułgarów, którzy poddali się Turcyi, a winę mordów zwalają na żołnierzy tureckich. Wymuszają na bogatych ludziach pod groźbą morderstwa znaczne datki pieniężne, a także metropolita z Ochrydy bierze w tem udział.

**Sofia,** 25 stycznia. Doniesienia dzienników o gromadzeniu znacznych oddziałów wojsk tureckich koło Koczani wywarło tu bardzo przykre wrażenie. Rząd bułgarski grozi, iż także pocznie gromadzić swoje wojska.

**Rzym,** 25 stycznia. Kontrakt między Portą, a generałem włoskim de Georgiem został już podpisany. Generał odjeżdża dziś do Konstantynopola, celem objęcia naczelnej komendy nad żandarmeryą w Macedonii.

**Odessa,** 25 stycznia. Zamianowany towarzyszem szefa macedońskiej żandarmeryi generał Szostak wraz z przydzielonymi mu oficerami wyjechał do Konstantynopola.

---

### Z dalekiego Wschodu.

**Waszyngton,** 25 stycznia. Departament stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej zapytał się poufnie w Petersburgu, czy Rossya nie przyjęłaby pośrednictwa w sporze z Japonią ze strony państwa tak zupełnie neutralnego, jak Stany Zjednoczone. Rossya na to poufne zapytanie oświadczyła, iż nie życzy sobie pośrednictwa.

**Londyn,** 25 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z portu Artur: Większa część floty stojącej w tym porcie, zajęła stanowisku na zewnątrz portu, a to na rozkaz rossyjskiej admiralicyi. Rozkaz ten wydano ze względu na wszelkie ewentualności. Wyżsi oficerowie z portu Artur są zdania, że sprawa wojny czy pokoju rozstrzygnięta będzie w przeciągu dwóch dni.

**Petersburg,** 25 stycznia. Po odbytej 18 b. m. naradzie szefów wszystkich oddziałów administracyi mandżurskiej wydano rozkaz sporządzenia listy rezerwistów mandżurskich. Liczba ich wynosić ma 80.000. Wojska rossyjskie, odkomenderowane na północ, znajdują się już w marszu. Dnia 21 i 22 b. m. miały wyruszyć dwa pułki do Jalu. — Sądzą tu, że oświadczenie Korei co do neutralności nastąpiło pod wpływem rossyjskim.

**Soeul,** 25 stycznia. Poseł Koreański w Petersburgu telegrafował tu, że rząd rossyjski nie pochwala oświadczenia neutralności Korei.

---

**Linia telefoniczna** Lwów-Wiedeń przerwana na przestrzeni Kraków-Wiedeń od godziny 1 popołudniu.

---

**Wiedeń,** 25 stycznia 1904. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·12, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 99·05, Akcye austr. Zakładu kredytowego 675·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 768·—, Akcye Anglobanku 283·—, Akcye Unionbanku 542·—, Akcye Bankvereinu 520·—, Akcye Länderbanku 445·—, Akcye kolei państw. 673·50, Lombardy 84·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 479·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 426·50, Akcye Rima Muranyi 485·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 133·75, Ruble 252·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

---

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

**W prospekcie „Przyjaciela dzieci" rozesłanym na rok 1904 zaszła pomyłka co do cen prenumeraty a mianowicie kwartalna prenumerata wynosi we Lwowie nie 3 koron ale 4 koron z przesyłką zaś 4 koron 80 halerzy.**

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. stycznia 1904.

HOTEL GEORGE

PP. A. hr. Starzyński z Dąbrówki, W. hr. Młodecki z Monasterzysk, H hr Stadnicki z Rossyi, A. hr. Dzieduszycki z Jasionowa, A. Studziński z Bursztyna.

## Wystawy i Muzea.

**Muzeum im. Lubomirskich.** W dnie powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

## CENNIK
## lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 25. stycznia 1904.

| | płacą (waluta koron) K. | h. | żądają (waluta koron) K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 548 | — | 558 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | — | — | 260 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi | — | — | — | — |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.) | — | — | — | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 578 | — | 585 | — |
| Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.) | — | — | — | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 350 | — | 375 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% | 111 | 50 | — | — |
| „ „ „ 4½% „ los w 50 l. | 101 | 70 | — | — |
| „ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k. | 99 | 20 | — | — |
| „ kraj. 4½% „ los w 51 l. | 102 | 50 | — | — |
| „ „ 4% „ los w 57 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 99 | 40 | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat | 99 | 60 | — | — |
| 4 % los. w 56 lat | 99 | 70 | 100 | 40 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4% w. a. | 100 | — | 100 | 70 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 103 | 25 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2 em.) | 102 | 40 | — | — |
| „ „ „ 4½% (3 em.) | 102 | — | 102 | 70 |
| „ „ „ 4% (4 em.) | 99 | 50 | 100 | 20 |
| Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor. | 99 | 50 | 100 | 20 |
| Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 kor. z roku 1893 | 99 | 60 | 100 | 30 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor. | 97 | 30 | 98 | — |
| „ „ „ 4½% „ 200 „ | 102 | — | — | — |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 78 | — | 84 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 25 | 11 | 40 |
| 20 frankówka | 19 | — | 19 | 20 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 251 | 50 | 253 | 50 |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 252 | — | 254 | 25 |
| 100 marek niemieckich | 116 | 90 | 117 | 40 |

(II. i III.: bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. stycznia 1904.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 100·70 | 100·90 |
| styczeń-lipiec | 100·65 | 100·85 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 100·85 | 101·05 |
| kwiecień-październik | 100·85 | 101·05 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | 185·— | 195·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr. | 155·40 | 156·40 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 185·50 | 187·50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 256·— | 260·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 256·— | 260·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 299·50 | 300.30 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 120·55 | 120·75 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 100·70 | 100·90 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 100·30 | 101·30 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 119·— | 119·75 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 509·50 | 511·50 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 129 75 | 130·75 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 100·30 | 101·30 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 100·35 | 101·35 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 114·90 | 115·50 |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 134·50 | 135.50 |
| Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 100·35 | 101·35 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 100·40 | 101·40 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 100·30 | 101·30 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 100·35 | 101·35 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 100·35 | 101·35 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 119·75 | —·— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 99·05 | 99·25 |
| Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 163·25 | 165·25 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 208·— | 211·— |
| „ „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 208·— | 210·50 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 99·25 | —·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 98·50 | 99·50 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 282·— | 286·50 |
| Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 107·25 | 108·25 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 99·30 | 100·30 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 103·75 | 104·75 |
| Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 99.60 | 100·50 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 99·80 | 100·80 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 97·75 | —·— |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 92·— | 95·— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | —·— | —·— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 99·55 | 100·55 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 294·— | 300·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 287·— | 291·50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103·75 | 104·75 |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 99·— | 99·70 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 111·25 | 112·25 |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. | 101·75 | 102·75 |
| „ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr. | 99·40 | 100.40 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 99·35 | 100·35 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 99·75 | —·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 99·50 | —·— |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | —·— | —·— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 102·50 | 103·40 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr. | 103·— | 103·80 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 101·75 | 102·75 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 99·50 | 100·40 |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100·90 | 101·90 |
| „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | 100·90 | 101·90 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 110·85 | 111·85 |
| Tow. żegl par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 116·50 | 117·50 |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 101·— | 102·— |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 101·10 | 102·10 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101·10 | 102·10 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 101·20 | 102·20 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 94·10 | 95·— |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 100·— | 101·— |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 110·75 | 111·75 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 110·75 | 111·75 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 99·85 | 100·85 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 21·50 | 22·50 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 464·— | 474·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 165·— | 175·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 81·— | 86·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 80·— | 84·50 |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 70·— | 74·— |
| Palfy 40 zł. m. k. | 166·— | 176·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 55·— | 5·— |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 28·50 | 29·50 |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 65·— | 68·— |
| Salma 40 zł. mk. | 228·— | 238·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 77·— | 82·— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 250·— | 290·— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —·— | —·— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —·— | —·— |
| „ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. | 230·— | 300·— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 283 50 | 284·— |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2865·— | 2870·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | —.— | —·— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 768 50 | 769·50 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 528·50 | 530·50 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 550·— | 556·— |
| „ „ dla handl. i przem. 200 zł. | 240·— | 260·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 445 75 | 446·75 |
| „ Austro-węg. 1400 k. | 1608·— | 1614·— |
| „ Związk. (Unionbank) 200 zł. | 542 50 | 543·50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 247·50 | 248·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 252·— | 253·— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 430·— | 445·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 394·— | 400·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5450·— | 5475·— |
| Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —·— | —·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —·— | —·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 579·50 | 581·— |
| „ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392·— | 400·— |
| „ państwowych 200 zł. | —·— | —·— |
| „ południowej 200 zł. | —·— | —·— |
| „ węg. galic. I. 200 zł. | 402·75 | 403·75 |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 867·— | 871·— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 681·— | 683·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 1210·— | 1220·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 426·50 | 427·50 |
| Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1922·— | 1928·— |
| Schodnicy 500 kor. | 800·— | 810·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —·— | —·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 390·— | 393·— |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117·05 | 117·20 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 239·65 | 239·85 |
| Paryż za 100 franków | 95·30 | 95·40 |
| Petersburg za 100 rubli 4½ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | 117·10 | 117·40 |
| Włoskie banki | 95·27½ | 95·40 |
| Francuskie banki | 94·87½ | 94·97½ |
| Szwajcarskie banki | 94·87½ | 94·97½ |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11·36 | 11·40 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·05½ | 19·08 |
| 20-markówka | 23·44 | 23·52 |
| Rosyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117·07½ | 117·27½ |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 95·25 | 95·40 |
| Ruble | 2·52½ | 2·53¼ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 86/2 (28) (509 3—3)

Dnia 10. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 28 celem zniesienia współwłasności licytacya dóbr tabularnych Ochojno górne i dolne wyk hip. ks. tab. krakowskiej l. 622 objętych, w powiecie sądowym wielickim położonych bez inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 62.000 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 62.000 kor.

Wadyum wynosi 6200 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 29. grudnia 1903.

L. cz. E. 48/3 (33) (448 3—3)

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, Spółki akcyjnej Clayton et Schuttleworth limited we Lwowie, dra Emila Parnasa we Lwowie i Ekspozytury c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 17. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 22, licytacya dóbr Worobijówka z Poczapińcami koło Nowego sioła objętych wykazem hipotecznym l. 61, księgi gruntowej c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi i sprzętów gospodarczych, bydła, koni i zapasów słomy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami, na 327.092 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 218.061 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. E. 1202 3 (9) (371 2—3)

Na żądanie Szymona Szippera odbędzie się dnia 24. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Nisku, licytacya realności lwh. 117 i połowy realności lwh. 120 gminy Kamień.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1) lwh. 119 na 2315 koron, 2) połowa lwh. 120 na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1543 kor. 34 hal., ad 2) 733 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz E. 1265/3 (4) (578)

Dnia 17. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya a) 1/3 części realności whl. 17 i całych, b) whl. 134 i c) 137 gminy Zniatyn z przynależytościami opisanemi protokołem ocenienia na warunkach przedłożonych, niniejszem ustalonych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na koron ad a) 1500, b) 400, c) 400, przynależności zaś na 420 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 970 kor., ad b) 270 kor., ad c) 270 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. III. 2310/2 (92) (298 2—3)

Dnia 1. marca 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya: 1) realności lk. $166\frac{3}{4}$ i $167\frac{3}{4}$ we Lwowie, objętych whl. 119/III. ks. gr. m. Lwowa. 2) realności lk. $505\frac{2}{4}$ i $506\frac{2}{4}$ we Lwowie, objętych whl. 1039/II. ks. gr. m. Lwowa, wszystkich położonych przy ul. Młynarskiej l. 3, stanowiących kompleks budynków i gruntów, na których znajduje się młyn parowy i piekarnie w ruchu będące, tudzież zabudowanie gospodarcze wraz z przynależytościami, opisanemi bliżej w protokole z 18. lipca 1903 l. cz. E III. 2310 2 (52).

Nieruchomości, wystawione na licytacyę a tworzące jedną całość gospodarczą. sprzedane będą tylko łącznie za jedną wspólną cenę. Realności ad I) ocenione są wraz z przynależytościami na 585.850 kor. 60 halerzy, realności ad II) wraz z przynależytościami na 6909 kor.

Najniższa wspólna cena. niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 297.879 koron 73 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddz. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział III.

Lwów, dnia 31. grudnia 1903.

---

L. cz. E. 137/2 (59) (479 1—3)

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, odbędzie się dnia 2. września 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacya dóbr Podwerbce whl. 324 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 423 385 kor. 10 hal., przynależności zaś na 28.484 kor.

Najniższa cena wynosi 301.246 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 66.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 2. stycznia 1904.

---

L. cz. E. 1054/3 (4) (555 1—3)

Na żądanie Stanisława Kolki, odbędzie się dnia 12. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/5 części realności lwh. 483 gm. kat. Jaworzno, składającej się z parcel gr. lk. 4600 i 4641 role.

1/5 część nieruchomości, wystawionej na licytacyę jest oceniona po potrąceniu wartości dożywocia na rzecz Barbary Pniakowej zaintabulowanego na 1/6 części tej realności w kwocie 3 kor. 33 hal., na kwotę 64 kor. 67 hal., przynależności niema żadnych.

Najniższa cena wynosi 43 kor. $11\frac{1}{2}$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 19. grudnia 1903.

---

L. cz. E. 993/2 (15) (557 1—3)

W drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną w Sądzie tutejszym (Filii Sądu, obok apteki) każdym razem o godz. 9 rano.

I. dnia 10. lutego 1904 realność miejska wh. 88 Mościska z ogrodem i przynależnością (drzewami owocowemi) oceniona na 1056 kor. 40 hal.

II. dnia 11. lutego 1904 1) 1/5 część realności wiejskiej wh. 174 Czyżowice z przynależnością (drzewa owocowe) oszacowana 24 kor. 60 hal, 2) 1/9 część realności wiejskiej wh. 17 Czyżowice, oszacowana na 24 kor. 56 hal. i 3) cała posiadłość wh. 172 Czyżowice oceniona 222 kor. 50 hal.

III. dnia 18. lutego 1904 godz. pół do 10 rano realność miejska pod ld. 325/252 w Mościskach, wh. 40 Mościska 1) dom z ogrodem, przynależnością, oszacowany na 5809 kor., 2) grunta z przynależnością (drzewami) ocenione na 1503 kor. 20 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi ad I. 704 kor. 27 hal., ad II) 1) 16 kor. 46 hal., 2) 16 kor. 37 hal., 3) 148 kor. 34 hal., ad III. 1) 1002 kor. 6 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym (Filii, obok apteki).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 11. grudnia 1903.

---

L. cz. E. 1308/3 (3) (579 1—3)

Dnia 9. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 325 gminy Mogielnica, Michała Świstuna własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 210 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 140 kor.

Warunki licytacyjne i wszystkie odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta. można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 15. grudnia 1903.

---

L. 981. (501)

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Dąbrowie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach położonych w śródmieściu.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego w Tarnowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 72 trafikantów tytoniowych. Główna składownia połączona jest z trafiką składową. Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 15. grudnia 1902 do 15. grudnia 1903 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 102.858 kor. 82 hal.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1993 kor. 93 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 2345 kor. 52 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1·5 procentu od ich wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Dąbrowie.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Składownię należy objąć w dniu 1. kwietnia 1904.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisów dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorch straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie: stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego, rocznej kwoty żądanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku, i wniesioną opieczętowana najdalej do 18 lutego 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.

Wadyum wynosi 515 kor. i ma być złożone w c. k. głównym Urzędzie cłowym w Tarnowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 16. stycznia 1904.

---

L. cz. E. 188/3 (4), 1883 3 (4), 2284 3 (4) 1943/3 (4). 2249/3 (4), 1776/3 (4) (580)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 odbędą się dnia 23. lutego 1904 licytacye następujących nieruchomości:

1) 1/3 części realności lwh. 14 gm. Łosiacz ocenionej na 143 kor. 33 hal., o godz. 9 rano,

2) realności lwh. 162 gm. Piszczatyńce ocenionej na 480 kor. o godz. 9 rano,

3) realności lwh. 304 gm. Strzałkowce ocenionej na 1350 kor. o godz. 10 rano,

4) I. realności whl. 360 i II. 1/4 części realności lwh. 716 gm. Łosiacz ocenionych ad I. na 200 kor., ad II. na 75 kor. o godz. 10 rano,

5) I. połowy realności whl. 528 i II. 676 gm. Łosiacz o godz. 11 przed południem ocenionych ad I. na 420 kor., ad II. na 200 kor.

6) I. realności lwh. 68, II połowa realności lwh. 278 i III. realności lwh. 244 gm. Kapuścińce ocenionych ad I. na 3160 kor., ad II.) na 1830 kor. i ad III. na 700 kor. o godz. 12 w południe.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 95 kor. 56 hal., ad 2) 320 kor., ad 3) 900 kor., ad 4) ad I. 134 kor., ad II. 50 kor., ad 5) ad I. 280 kor., ad II. 133 kor. 34 hal., ad 6) ad I 2106 kor. 67 hal., ad II. 1220 kor., ad III. 666 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 15. stycznia 1904

---

L. cz. E. IX. 2777 3 (8) (576)

Dnia 24. lutego 1904 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya 3/4 realności whl. 4, 5/8 realności whl. 5, całych realności whl. 151 i 458 gm. Nowosiółki, Iwana Łupiana i całej realności whl. 51 gm. Nowosiółki Stacha (Stanisława) Zubika własnej.

Nieruchomości te są ocenione a to: 3/4 realności whl. 4 Nowosiółki na 1520 kor. 88 hal., 5/8 realności whl. 5 Nowosiółki na 340 kor. 90 hal., cała realność whl. 151 Nowosiółki na 329 kor. 69 hal., cała realność whl. 458 Nowosiółki na 373 kor. 75 hal., cała realność whl. 51 Nowosiółki na 8878 kor. 27 hal., przynależności ostatniej na 885 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi a to: 3/4 realności whl. 4 Nowosiółki 1013 kor. 92 hal. 5/8 realności whl. 5 Nowosiółki 227 kor. 36 hal., całej realności whl. 151 Nowosiółki 219 kor. 80 hal, całej realności whl. 458 Nowosiółki 249 kor. 16 hal., całej realności whl. 51 Nowosiółki 6508 kor. 84 hal.

Warunki licytacyjne które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną. zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 11. stycznia 1904.

---

L. cz. E. VIII. 2600/3 (10) (544)

Na żądanie Ludwika Sechtlinga zastąpionego przez dr. Wilhelma Rabinowicza, odbędzie się dnia 29. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, przy ul. św. Jana l. 13 licytacya połowy realności lwh 323 ks. Kraków lk. 338 przy ulicy Floryańskiej położonej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, latarni i przybudówki.

Nieruchomości tej połowa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 36.116 kor. 25 hal., przynależności zaś na 88 kor.

Najniższa cena wynosi 18.077 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 8. stycznia 1904.

---

L. cz. E. XIV. 1554 3 (12) (545)

Na żądanie Józefa Grzesiaka gospodarza w Rakowicach, zastąpionego przez adw. dr. Maurycego Horowitza, odbędzie się dnia 3. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, przy ul. św. Jana l. 22, Sala V. licytacya realności wiejskiej lwh. 28 w Grębałowie parcele lk. 51, 52, 247, 249, 287, 294, 300, 303, 304 i parceli gruntowej w Zastowie lk. 396 celem zniesienia współwłasności. Przynależności brak.

Wierzycielom na realności tej zabezpieczonym zastrzeżone zostaje ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną. Cena kupna przypadnie właścicielom realności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3899 kor.

Najniższa cena wynosi 3899 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. sąd. XIV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 5. stycznia 1904.

---

(599)

L. cz. E. 3123/3, E. 3134/3, E. 3144/3, E. 3102/3, E. 3110/3.

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1) Gospodarstwa wiejskiego w Tuturkowicach wyk. hip. Nr. 103 ocenionego na 3155 kor. dnia 3. marca 1904 o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

2a) Gospodarstwa wiejskiego w Sokalu wyk. hip. Nr. 132 ocenionego na 1084 kor., b) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu wyk. hip. Nr. 133 ocenionego na 260 kor., c) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu wyk. hip. Nr. 1674 ocenionego na 460 kor., d) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu wyk. hip. Nr. 4436 ocenionego na 205 kor., e) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu wyk. hip. Nr. 4612 ocenionego na 80 kor. dnia 4. marca 1904 o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

3a) Gospodarstwa wiejskiego w Boratynie wyk. hip. Nr. 55 ocenionego na 307 kor. 93 hal., b) gospodarstwa wiejskiego w Boratynie wyk. hip. Nr. 54 ocenionego na 174 kor. 40 hal. i c) gospodarstwa wiejskiego w Boratynie wyk. hip. 679 ocenionego na 144 kor. 98 hal. dnia 8. marca 1904 o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

4) Gospodarstwa wiejskiego w Horbkowie wyk. hip. Nr. 523 ocenionego 2837 kor. 99 hal. dnia 1. marca 1903 o godz. 10 przed południem, biuro Nr. 7.

5) Gospodarstwa wiejskiego w Steniatynie wyk. hip. Nr. 546 ocenionego na 1343 kor. dnia 9. marca 1903 o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 2103 kor. 34 hal., ad 2a) 7:2 kor. 68 hal., ad 2b) 173 kor. 34 hal., ad 2c) 306 kor. 68 hal., ad 2d) 136 kor. 68 hal., ad 2e) 53 kor. 34 hal., ad 3a) 205 kor. 28 hal., ad 3b) 1 6 kor. 26 hal., ad 3c) 96 kor. 66 hal., ad 4) 1892 kor., ad 5) 895 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 14. stycznia 1904.

---

L cz. E. II. 2062/3 (4) (10.109)

Dnia 29. lutego 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 II. piętro Sądu tutejszego licytacya 1) całej realności pod lk. $37^1/_4$ we Lwowie przy ul. Wronowskich 10 położonej a objętej lwh. 26/I. ks. gr. m. Lwowa, 2) połowy realności pod lk. $1099^1/_4$ we Lwowie położonej przy ul. Gipsowej 15, objętej whl. 1060/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parterowego murowanego domu mieszkalnego, dwóch budynków drewnianych, z komórek i altany wraz z przynależnościami, składającemi się ad 1) z wychodku, ogrodzenia i drzew, ad 2) z okien, kluczy, parkanu, sztachet i t. d.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1) na 30.345 kor., ad 2) na 4185 kor., przynależności ad 1) 135 kor., ad 2) 210 kor., łącznie ad 1) na 30480 kor., ad 2) na 4395 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi ad 1) 15240 kor., ad 2) 2197 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział II.

Lwów, dnia 24 listopada 1903.

---

L. cz. E. X. 1034 3 (16) (263)

Dnia 29. lutego 1904 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 34 w tut. sądzie licytacya realności whl. 1559 gm. Stanisławów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oceniona na 25.294 kor. 50 halerzy.

Najniższa cena wynosi 12647 kor. 25 hal., niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 10. grudnia 1903.

---

L. cz. E. 1191/3 (4) (549)

Dnia 18. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya 9/28 części realności whl. 70 ks. grunt. gminy Bóbrka objętych. Przynależności nie ma.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1630 koron.

Najniższa cena wynosi 815 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bóbrka, dnia 8. stycznia 1904.

---

L. cz. E. 134 2 (8) (551)

Dnia 16. lutego 1904 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności objętej lwh. 28 ks. gr. gm. Liwcze na warunkach przedłożonych niniejszem zatwierdzonych, wraz z przynależnościami w protokole oszacowania bliżej poszczególnionemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8290 kor., przynależności zaś na 610 kor.

Najniższa cena wynosi 5933 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 28. grudnia 1903.

---

L. cz. E. XVII. 1734/3 (11) (543)

Na żądanie Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem zastąpionego przez p. dr. Tadeusza Sołowija adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 26. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. V. przy ul. św. Jana l. 22, licytacya 1) realności pod lk 69 Dz. V. w Krakowie położonej lwh. 938 ks. gr. gm. Kraków objętej składającej się z parcel budowlanych z parceli gruntowej oraz z dwupiątrowego budynku murowanego i 1 piątrowej oficyny oraz 2) realności pod lk. 70 Dz. V. w Krakowie położonej lwh. 939 ks. gr. gm. Kraków objętej składającej się z parcel budowlanych lk. 1312 1 i 1312/2, na których stoi 2 piątrowa czynszowa kamienica, frontem do ul. Pędzichów zwrócona wraz zmałą oficyną w podwórcu, oraz parcela gr. lk. 1155 stanowiąca ogród ad 1) i ad 2) przy ul. Pędzichów l. or. 17 i 19 wraz z przynależnościami w protokole oszacowania tychże opisanymi.

Nieruchomości, wystawione ns licytacyę, są ocenione według referatu pożyczkowego papier. wierzycielki z dnia 16. stycznia 1894 ad 1) budynek z gruntem budowlanym na 50.000 kor. grunt ogrodowy na 5700 kor., ad 2) budynek z gruntem budowlanym na 38.780 kor., grunt ogrodowy na 5521 kor., przynależności zaś według sądowego protokołu oszacowania z dnia 30. listopada 1903 l. cz. E. XVII. 1734/3 (7) ad 1) na 457 kor. 40 hal., ad 2) na 767 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 29.128 kor. 70 hal., ad 2) 23 453 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda z pomienionych realności odrębnie sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. ul. św. Jana l. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII.

Kraków, dnia 30. grudnia 1903.

---

Do L. 666/904 (500)

Obwieszczenie.

Opróżniona składownia tytoniu w Szczercu będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi razem z połączoną z nią kolekturą loteryjną.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach sąsiednich, w rynku położonych.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu we Lwowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 42 trafikantów tytoniowych składownia połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1903 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 79643 kor. 98 hal., względnie w wadze 46064 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1653 kor. 46 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 17755 kor. 20 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 0·5% procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w ck. Urzędzie podatkowym w Szczercu.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

W kolekturze loteryjnej roczna zbiórka wynosiła przeciętnie za ciągnienia loteryi lwowskiej 3166 kor. 03 hal., berneńskiej 2492 kor. 70 hal., od której przyznaje się $3^1/_2$% prowizyi.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotom kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowaną najdalej do 29. lutego 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie.

Wadyum wynosi 400 kor. i ma być złożone w gotówce albo w papierach wartościowych.

Oferty zawierające zobowiązania do prowadzenia składowni w połączeniu z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 14. stycznia 1904.

---

L. cz. E. 5/4 (2) (5..)

Wskutek uchwały z dnia 12. stycznia 1904 liczba czynności E. 5/4 (2) sprzedane będą dnia 11. i 12. lutego 1904 każdym razem o godz. 9 przed południem w Latoszynie we dworze w drodze publicznej licytacyi: inwentarz żywy i martwy, młocarnie ręczne i kieratowe, młynki, pszenica, jęczmień, owies, ziemniaki, spirytus, urządzenia pokojowe, ubrania itp.

Przedmioty te można oglądać dnia 11. i 12. lutego 1904 między godziną 8 i ... przed południem w Latoszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 12. stycznia 1904.

---

L. cz. E. 1528/3 (4) (5..)

Dnia 11 lutego 1904 o godzinie ... przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya realności ... 852 gm. kat. Korzelice wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy, stodoły, stajni i brogu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 620 kor. przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 547 kor. ... poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 28. grudnia 1903.

---

L, cz. E. 3546 3 (5) (41..)

Na żądanie Samuela Barta w Gródku odbędzie się dnia 2. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Gródku, licytacya realności lwh. 211 ks. gr. gm. Drozdowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 konia gniadego i 1 starego żelaznego wozu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1845 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 1276 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby. dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek, daia 29. grudnia 1903.

L. cz. E. II. 849/2 (52) (10464)

Dnia 7. marca 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 6, II. piętro, sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 57/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, stanowiącej komplekt budynków pod lk. 72 i 73³/₄ we Lwowie przy ul. Grodeckiej l. orj. 57 położonej, a składającej się z 1) z dwupiątrowej frontowej kamienicy i z dwu oficyn, a to 2) jednej jednopiątrowej, a 3) drugiej parterowej, z wyłączeniem jednak z jednopiątrowej oficyny przestrzeń 8·34 m² jako należącej do l. wyk. hip. 803/II. dalej 4) z komórki drewnianej tudzież 5) z 11·40² metrowej części dwupiętrowej oficyny i z 10 metrowej części jednopiątrowej oficyny, stanowiących fizyczną całość z realnością pod l. konskr. 870²/₄ we Lwowie.

Nieruchomość ta ocenioną jest na 90.649 kor. 37 hal., przynależności zaś na 1284 kor., łącznie 91.933 kor. 37 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 45.966 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne, które zatwierdzone zostały ts. uchwałą z 11. stycznia 1903 E. II. 849/2 (16) i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekc. I., Oddział II.
Lwów, dnia 15. grudnia 1903.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 4 3 (68) (572)

W konkursie Rebeki Wugman celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonej wierzytelności, Rafaela Mellera, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 8. lutego 1904, wyznacza się audyencyę na dzień 10. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, w biurze 8.

Złoczów, dnia 9. stycznia 1904.
Komisarz konkursowy.

---

# Konkursa.

L. 8123/II. (477 3—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1) W Łańczynie z poborami 3 klasy 1-go stopnia i ryczałtem 532 koron rocznie na służącego z ewentualnem wynagrodzeniem 800 koron za jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej.

2) W Gródku nad Dunajcem z poborami 3 klasy 5 stopnia ryczałtem 252 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1600 koron za codzienną jazdę posłańczą do Nowego Sącza i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6. lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 19. stycznia 1904.

---

L. Nam. 181.584. (472 3—3)

Ogłoszenie.

Wskutek reskryptu Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 15. grudnia 1903 L. 41993 ogłasza się konkurs na stypendyum państwowe dla uczniów szkół kompozycyi, na rok 1904. Przyznanie tego stypendyum nastąpi według postanowień niżej zamieszczonego statutu.

STATUT

dla ubiegania się o stypendyum państwowe, wyznaczone przez Ministerstwo wyznań i oświecenia dla uczniów szkół kompozycyi.

Ministerstwo wyznań i oświecenia rozpisuje corocznie konkurs na stypendyum w wysokości 1000 kor. dla uczniów szkół kompozycyjnych wszystkich konserwatoryów i szkół muzycznych Austryi.

Przytem mają być przestrzegane następujące postanowienia:

a) starający się o to stypendyum musi być uczniem jednego z wyżej wymienionych zakładów i klas kompozycyi i może ubiegać się o to stypendyum, przedkładając tylko stylowe utwory. Rozumieć przez to należy przedewszystkiem opery lub fragmenty z oper, oratorya lub większe fragmenty z tychże, dzieła symfoniczne, uwertury, koncerty z orkiestrą i dzieła muzyki kameralnej większych rozmiarów.

b) każdy ubiegający się może przedłożyć do konkursu tylko jeden utwór.

c) Utwory kompozycyi przedłożyć należy w wyraźnem piśmie oprawione lub broszurowane. Na kartce tytułowej należy umieścić nazwisko i miejsce zamieszkania ucznia, następnie wymienić zakład naukowy a autentyczność manuskryptu musi być przez dyrektora zakładu zatwierdzoną.

d) Ubiegający się mają nadesłać prace swe do Ministerstwa wyznań i oświecenia do dnia 30. marca 1904, przyznanie nagrody nastąpi w pierwszych dniach lipca.

e) Przedstawienie wniosku o przyznanie tej nagrody jest poruczone ustanowionej przez Ministerstwo komisyi, składającej się z 10 członków. Ta komisya wybiera z pośród siebie podkomitet z 4 członków, który zajmie się pierwszem przeglądnięciem prac, zgłoszonych do konkursu.

f) Prace, które podkomitet nawża za szczególnie godne uznania, mają być wedle potrzeby albo w całości, albo tylko w części odegrane wobec całej komisyi, zebranej w tym celu w konserwatoryum wiedeńskiem. Odegranie to nie odbywa się publicznie a zaaranżuje je dyrektor konserwatoryum wiedeńskiego, przybrawszy do tego uczniów szkoły insrumentalnej i śpiewu w ten sposób, aby mogło się odbyć najpóźniej 31. czerwca każdego roku.

Bezpośrednio po tem nastąpi rozstrzygnięcie komisyi a to bezwzględną większością głosów. Głosowanie jest tajne. Przy równym podziale głosów rozstrzyga przewodniczący. Komisya może powziąć stanowczą uchwałę jeżeli jest obecnych najmniej 6 członków.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18. stycznia 1904.

---

L. 309/pr. (561)

KONKURS.

Celem obsadzenia jednej lub więcej posad radców skarbu do VII., jednej, ewentualnie dwóch lub więcej posad starszych inspektorów podatkowych w VIII., czterech, ewentualnie sześciu lub więcej posad inspektorów podatkowych w IX. i pięciu ewentualnie jedenastu lub więcej posad koncepistów skarbu w X. klasie rangi dla służby stałych podatków przy galicyjskich władzach skarbowych.

Kompetenci mają wnieść podania zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W tych podaniach należy też wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami skarbowymi tego kraju w czynnej służbie.

Prezydyum c. k. kraj. Dyrekcyi skarbowej.
Lwów, dnia 22. stycznia 1904.

---

L. 12 pr. (559)

Ogłoszenie konkursu.

Rada zawiadowcza fundacyi ś. p. dra Antoniego Lachowicza ogłasza niniejszem konkurs na stypendya z tej fundacyi.

Stypendya te, których kwotę oznaczy Rada zawiadowcza w sumie 600 do 1000 kor. dla uczniów i uczenic szkół publicznych, a 200 do 240 kor. dla kształcących się w rzemiośle, ewentualnie zaś w niższej sumie, jeżeliby się większa liczba uprawnionych zgłosiła, mogą się ubiegać tylko prawi potomkowie braci ś. p. fundatora, ś. p. Stanisława Franciszka dw. im. Wgo Sabina ś. p. Władysława i Wgo Zdzisława Lachowiczów w prostej męskiej linii, noszący nazwisko Lachowiczów, tudzież dzieci urodzone z zamężnych córek wymienionych powyżej czterech braci ś. p. fundatora z wyłączeniem dalszego tychże córek potomstwa.

Wyznanie religijne i płeć nie stanowią różnicy. Oprócz dowodu pochodzenia, uprawniającego w myśl powyższych wskazówek do korzystania z fundacyi, winna każda ubiegająca się o stypendyum osoba wykazać nadto, że kształci się w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uczęszczając do jakichkolwiek szkół publicznych, czy też pracując praktycznie w jakiem rzemiośle i że rodzice nie są dość zamożni, by łożyć na jej utrzymanie i kształcenie się.

Osoby, które w ubiegłym roku szkolnym korzystały z niniejszych stypendyów i pragną otrzymać je także na bieżący rok szkolny, winny tylko wykazać, że w ubiegłym roku szkolnym prowadziły się moralnie i zrobiły w naukach dobre postępy.

Stypendya będą przyznane tylko na bieżący rok szkolny, obdarzonym wolno jednak kompetować w swoim czasie także o nadanie stypendyów w następnych latach.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Rady zawiadowczej fundacyi ś. p. dra Antoniego Lachowicza na ręce Prezydyum Wydziału krajowego najdalej do dnia 15. lutego 1904 i załączyć do nich metryki urodzenia, udowadniające wymagane pochodzenie, świadectwo ubóstwa, świadectwo z ubiegłego roku szkolnego (jeżeli osoba ubiegająca się o stypendyum już do szkół uczęszczała), tudzież dowód, iż osoba ubiegająca się o stypendyum uczęszcza w bieżącym roku szkolnym do szkoły publicznej, albo też praktycznie pracuje w jakiem rzemiośle.

Zarazem wzywa się wszystkich uprawnionych do korzystania z fundacyi ś. p. dra Antoniego Lachowicza, czy to z funduszu stypendyjnego, czy też z zapomogowego bez względu na to, czy z prawa tego na teraz zamierzają zrobić użytek, ażeby o ile tego dotąd jeszcze nie uczynili — przedłożyli Radzie zawiadowczej (na ręce Prezydyum Wydziału krajowego) metryki urodzenia udowadniające ich pochodzenie. Metryki te są potrzebne do ułożenia wykazu członków linii męskiej rodziny ś. p. fundatora imienia Lachowiczów.

Z Rady zawiadowczej ś. p. dra Antoniego Lachowicza.
We Lwowie, dnia 18. stycznia 1904.

Przewodniczący:
Stanisław Badeni, w. r.
marszałek krajowy.

---

# Kuratele.

L. cz. P. VI. 198 3 (1) (9493 3—3)

Julia Procków ze Szwajkowiec uznana umysłowo chorą kuratorem dla niej ustanowiono Wasyla Procków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, 26. sierpnia 1903.

---

L. cz. P. IX. 216/3 (4) (10255 3—3)

Ilko Popadiuk z Rakowczyka uznany został za głupkowatego, kuratorem jego jest Wasyl Semeniuk Iwana z Rakowczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 8. października 1903.

---

L. cz. P. 346 3 (1) (10.285 3—3)

Marya z Łabyczów Matijaszczuk uznaną została umysłowo chorą a kuratorem ustanowiono Wasyla Łabycz Matija z Dzurkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Obertyn, dnia 24. listopada 1903.

---

L. cz. L. 10/3 (9662 3—3)

Annę Kuczerak z Nowicy oddaje się z powodu obłąkania pod kuratelę. Kuratorem ustanowiony Teodozy Kuczerak z Nowiny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 25. listopada 1903.

---

L. cz. P. 33 /3 (1) (10284 3—3)

Michał Czuczak Dmytra z Jakobówki uznany marnotrawcą kuratorem ustanowiono Fedora Hryniuka z Jakobówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Obertyn, dnia 20. listopada 1903.

---

L. cz. P. 106/3 (10) (9695 3—3)

Katarzyna Hrynyszyn uznaną została umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Marcina Bajuna.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, 30. maja 1903.

---

L. cz. P. 306/3 (7) (10.288 3—3)

Marko Jurijczuk z Kluczowa małego uznany został umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Kostiów Michała z Kluczowa małego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 11. listopada 1903

---

L. cz. L. 18 2 (2) (9661 3—3)

Maryę Getrów z Dobrowlan z powodu marnotrawstwa oddaje się pod kuratelę. Kuratorem ustanawia się Mikołaja Petrów z Dobrowlan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 25. listopada 1903.

---

L. cz. P. VIII. 154/3 (9660 3—3)

Ftomę Manycz z Zawadki oddaje się pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. Kuratorem ustanawia się Fedia Dubyny z Zawadki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, 24. września 1903.

---

L. cz. P. 270/3 (5) (9781 3—3)

Za marnotrawnego uznano Antoniego Golca w Wólce pod lasem. Kuratorem jego ustanowiono Jacentego Piekłę w Wólce pod lasem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 20. listopada 1903.

---

L. cz. P. 229/3 (4) (9802 3—3)

Prokop Nomesz Mikołaja uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Kuzyka z Popielnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

---

L. cz. L. 12 3 (9830 3—3)

Nykołę Koczerżuka Iwana z Hwozda uznano marnotrawnym. Kuratorem ustanowiono Iwana Koczerżuk Pawła z Hwozda.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 16. października 1903.

---

L. cz. P. 219/3 (7) (9610 3—3)

Za marnotrawcę uznano Adama Szalę z Wojkowa kuratorem jego ustanowiono Kaspra Kuhla z Wojkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, 10. września 1903.

---

L. cz. L. 4/3 (4) (9665 3—3)

Jozafata Maciejków z Bereźnicy uznaje się umysłowo chorym, kuratorem ustanawia się Fedora Kanija z Bereźnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 18. maja 1903.

---

L. cz. L. 11/2 (8) (9664 3—3)

Fedio Tymciurak z Kałusza został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Simkowa z Kałusza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 7. lutego 1903.

---

L. cz. P. III. 115/3 (8) 9657 3—3)

Warwara Didycz zam. Fedorowicz uznana marnotrawną, kuratorem jej Paweł Urban z Wygnanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 9. lipca 1903.

---

L. cz. P. VIII. 44/3 (3) (9663 3—3)

Pyłypa Koniewicza z Hołynia uznano marnotrawcą, a kuratorem dlań ustanowiono Iwana Drohomireckiego z Hołynia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, 20. lutego 1903.

---

L. cz. P. 278 3 (7) (9833 1—3)

Nad Paraską Kołomyjczuk, córką Pantalejmona z Luczy przedłużono władzę ojcowską z powodu stwierdzonego u niej ogłupienia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 6. października 1903.

---

L. cz. P. 336 3 (7) (9848 1—3)

Józefa Słowika z Libiąża małego uznano za umysłowo chorego. Kuratorem Wawrzyńca Nowakowskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, 20. listopada 1903.

---

L. cz. A. 668 00 P. 85 3 (12) (9856 1—3)

Jędrzej Żądło z Sieniawy oddany został pod kuratelę z powodu niedołęztwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Józef Antalak z Sieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 26. marca 1903.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. tab. 3883/3 (9836 3—3)

Jetti Königsbuch i Chaja Basser wniosły prośbę o umorzenie wierzytelności 100 talarów z prawem mieszkania w procencie w jednej izbie i obowiązkiem dopłacania po 18 złr. rocznie na rzecz Eliasza i Reitli Tabel małżonków Süsskindów w stanie biernym części D. realności pod Nk. 268 Dz. VIII w Krakowie lwh. 1659 objętej — obecnie Salomona Krengla w 100/500 cz., Józefa Ordera w 74/500 cz., Laji Markowicz w 170/500 cz., Racheli Splitter w 70/500 cz., Jetti Königsbuch w 35/500 cz., Chaji Basserowej w 35/500 cz., Heleny Schulkind w 4/500 cz., Mindli Pomeks w 4/500 cz., Dawiba Ordera w 4/500 cz. i małol. Frymetty Order w 4/500 częściach własnej w poz. 25 na mocy aktu notaryalnego z dnia 7. listopada 1837 zaintabulowanej.

W skutek tego wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza i Retlę Tabel małżonków Süsskindów lub ich prawonabywców, aby do 15. listopada 1904 r. swoje prawa odnoszące się do powyższego wpisu w tut. sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie współwłaścicieli rzeczonej części realności — wykreślenie tegoż wpisu zarządzonem będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.
Kraków, dnia 25. października 1903.

L. cz. Prez. 2281 (18 P/3) (156 3—3)

Obwieszczenie.

Na pierwszą zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie która rozpocznie się dnia 22. lutego o godz. 9 przed południem ustanowiony został

Przewodniczącym Radca dworu Marcin Chorzemski

Zastępcą przewodniczącego Wiceprezydent Józef Heldenburg Radca sądu kraj. wyższego Ottokar Ansion Radca sądu kraj. Jan Wichański Artur Aulich Józef Ohanowicz Józef Wajdowicz Michał Bałtarowicz Atanazy Skobielski i Marceli Fedyński.

C. k. Sąd obwodowy.
Złoczów, dnia 6. stycznia 1904.

---

L. cz. X. 253/89 (14) (9965 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Stefanii Popławskiej o wdrożenie postępowania w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 13. września 1889 L 16146 w kwocie 706 złr. 60 ct. w. a. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Rosolni obecnie Berka Scheinera, w czasie zaś oddzielania prawa do otrzymania wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi od gruntu Stefanii Popławskiej w 4/6 częściach a małoletnich Leona Popławskiego i Euzebii Popławskiej po 1/6 części własnej wzywa się po myśli §. 7 pat. ce . z 8. listopada 1853 L. 237 Dz. pr. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 6. listopada 1892 jako dnia oddzielenia prawa do podjęcia wynagrodzenia propinacyjnego w tej majętności od gruntu zostały zahipotekowane ażeby roszczenia swe do dnia 28 lutego 1904 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, ileże w razie nie zgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25. września 1850 L. 374 Dz. p. p. możliwie zawartej o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 Dz. p. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności a jeżeli zgłaszający się mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającym się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 7. listopada 1903.

---

L. cz. Cw. 70/4 (1) (566 1—3)

Przeciw Antoniemu Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Mojżesza Jakóba Druckera w Rzeszowie pozew o 300 i 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka ustanawia się Pana dra Rudolfa Alsa w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 19. stycznia 1904.

---

L. cz. Cw 66/4 (2) (567 1—3)

Przeciw Antoniemu Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Hirscha Grünsteina z Rzeszowa pozew o 298 kor. 32 hal. i 336 kor. 28 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka, ustanawia się pana adwokata dr. Rudolfa Alsa w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy, Oddział II
Rzeszów, dnia 20. stycznia 1904.

---

L. cz. Cw. 65/4 (2) (565 1—3)

Przeciw Antoni Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Michela Birmana w Rzeszowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka ustanawia się Pana dr. Bindera, adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 19. stycznia 1903.

---

L. cz Nc. XII. 308/3 (2) (546 1—3)

C k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Rudzkiego, że wezwanie płatnicze c. k. Urzędu Wymiaru należytości w Krakowie z dnia 18. sierpnia 1903 r. B. 5276/01 (345) dla niego przeznaczone dotyczące wymiaru należytości w kwocie 943 kor. 80 hal. od cesyi z daty Kraków, 19. listopada 1901, którą Teofil Lewicki odstąpił swe prawa do realności lwh. 727 gm. Kraków Antoninie Lewickiej ustanowionemu ad hoc kuratorowi adwokatowi dr. Lewickiemu w Krakowie doręczono.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XII.
Kraków, dnia 10. listopada 1903.

---

L. cz. Nc. V. 5/4 (2) (562 1—3)

W c. k. głównym Urzędzie podatkowym jako depozytowym w Przemyślu przechowane są od przeszło lat 30 następujące fundusze depozytowe:

I. w masach spadkowych:

a) niewiadomego spadkodawcy t. j. robotnika niewiadomego nazwiska, który zmarł nagle w dniu 14. grudnia 1871 w pociągu kolei żelaznej, w zdążającym z Podwołoczysk do Krakowa, książeczka przem. Kasy oszczędności Nr. 1853 na 128 kor. 66 hal., b) Józefa Gawła gotówka w kwocie 10 kor., c) Ignacego Pawlisza gotówka w kwocie 54 hal., d) Gajewskiego Michała, gotówka w kwocie 92 hal.;

II. w masach spornych:

a) Achser Chaim c/a M. Kozłowski gotówka w kwocie 10 kor., b) Brodheim Salomon c/a Blumenfeld Isak gotówka w kwocie 53 kor. 16 hal., c) Popowicz Ołeksa c/a Pich Maryanna i Tymko gotówka w kwocie 6 kor. 52 hal., d) Kammermann Józef c/a Lorenz Franciszek gotówka w kwocie 60 kor., e) Teich Abraham c/a Neumann Salomon, Mund Izrael i Mund Mortko gotówka w kwocie 21 kor. 94 hal., f) Łukasiewicz Szymon c/a nieobjęta masa spadkowa Karola Linka gotówka w kwocie 20 kor. 64 hal.

Sąd wzywa interesowanych, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do powyższych funduszów depozytowych, by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ z prawami swojemi do sądu się zgłosili i prawa te tem pewniej wykazali, ileże w przeciwnym razie fundusze powyższe Skarbowi Państwa na własność będą wydane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 21. stycznia 1904.

---

L. cz. C. II. 11/4 (1) (577)

Przeciw Janowi Niemcowi, Aleksandrowi Belinie, Jakóbowi Belinie i Janowi Belinie i tow., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Magdalenę Belinę pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 132 księgi grunt. gminy Przedmieście zarszyńskiej i ustanowienie kuratora.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25. lutego 1904 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Niemca, Aleksandra Beliny, Jakóba Beliny i Jana Beliny ustawia się Pana adw. Dra Afendę, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po wyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 10. stycznia 1904.

---

L. cz. C. II. 30/4 (1) (582)

Przeciw Stanisławowi Komuszyna przy ostatku w Bóbrce zamieszkałego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Joannę Pendiuk pozew o własność parcel gr. 3269/2 i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 6. lutego 1904 godzinę 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Stanisława Komuszyny, ustanawia się pana Roberta Adamskiego, c. k. notaryusza w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bóbrka, dnia 20. stycznia 1904.

---

L. cz. Cw. III. 47/4 (1) (563)

Przeciw Leszkowi Wiśniowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Teresę Linkową pozew o 295 kor. i 11.800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 15. stycznia 1904 Cw. III. 47/4 (1).

Celem strzeżenia praw Leszka Wiśniowskiego, ustanawia się pana dr. Kazimierza Smolarskiego, adw. w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 15. stycznia 1904.

---

L. cz. C. II. 12/4 (1) (591)

Przeciw Franciszkowi Gąsienicy Kotelnickiemu niewiadomemu z pobytu wniósł Józef Gąsienica Kotelnicki z Zakopanego pozew o 400 kor.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 10. lutego 1904 godz. 11½ rano.

Dla pozwanego ustanowiono adwokata dra Geisslera kuratorem.

Tenże zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 16. stycznia 1904.

---

L. cz. C. II. 8/4 (1) (623)

Przeciw Zuzannie Majkowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Kazimierza Iwana z Kawęczyna pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30. stycznia 1904 o godz. pół do 10 przed południem, biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się pana dr. Lewandowskiego, adwokata w Ropczycach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ropczyce, dnia 12. stycznia 1904.

---

L. cz. Cw. IV. 2549/3 (1) (560)

Przeciw p. Adolfowi Lyun, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu niżej wymienionego przez p. Hermana Tremskiego we Lwowie pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra Bodeka, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 15. listopada 1903.

---

L. cz. Cw. 611/3 (3) (537)

Przeciw Konstantemu Pituchowi, gospodarzowi w Pielni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Kasę pożyczkową i oszczędności w Długiem pozew o wydanie nakazu zapłaty względem sumy 180 kor. i 100 kor.

Na podstawie pozwu został wydany nakaz zapłaty z dnia 1. listopada 1903 l. cz. Cw. 60/3 (!).

Celem strzeżenia praw p. Konstantego Pitucha, ustanawia się pana dr. Słączkę, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 20. listopada 1903.

# Amortyzacye.

L. cz. T. 53/3 (3) (9646 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Henryki Kossuthowej wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 20.770 opiewającej na kwotę 1804 kor. 71 hal. a wystawionej na imię „Henryka Kossuthowa“.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu rzeczona książeczka wkładkowa uznaną zostanie za umorzoną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 18. listopada 1903.

---

L. cz. T. 11/3 (2) (9651 3—3)

C k. Sąd obwodowy w Kołomyi wdrażając postępowanie amortyzacyjne względem karty zastawniczej Nr. 33.425 na 2 złote kolczyki z 2 brylantami i jeden złoty pierścionek z jednym brylantem, wydanej przez kołomyjską Kasę oszczędności Salomonowi Jonie Steinkohlowi w dowód złożenia przez tegoż w tej kasie 2 złotych kolczyków z 2 brylantami i jednego złotego pierścionka z 1 brylantem wzywa posiadacza tej karty by w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tut. sądzie zgłosił się i ten kwit tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tegoż czasokresu rzeczona karta zostanie uznaną za amortyzowaną i pozbawioną mocy obowiązującej

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 2. października 1903.

---

K. cz. T. 61/3 (2) (9707 3—3)

Na wniosek Szymona Daubelbluma imieniem gminy wyznaniowej izraelickiej w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego rewersu Nr. 62 wystawionego przez Kasę oszczędności miasta Podgórza w dniu 31. października 1900 potwierdzającego odbiór w zastaw 1 sztuki 3 „ losu austr. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. 2849 Nr. 46 na kwotę 150 koron.

Posiadacza powyższego rewersu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 20. listopada 1903.

---

L. cz. T. 67/3 (3) (9709 3—3)

Na prośbę p. Anny Żukowskiej zam. Ptaszek i Pyszkowiec wdrażamy postępowanie amortyzacyjne zaginionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 81.396 na kwotę 300 kor. i na nazwisko „Anna Żukowska“ opiewającej.

Wzywamy przeto każdego posiadacza wyżwspomnianej książeczki wkładkowej, aby prawa swe do niej w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tem snadniej wykazał, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta będzie uznaną za umorzoną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8. listopada 1903.

# Spadki.

L. cz. A. 259/1 (7) (10262 3—3)

Kossowski c. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 13. stycznia 1901 zmarł w Pistyniu Jan Zondndiak z postanowieniem testamentu, którym ustanowił dziedzicami swych synów Antoniego i Nykolę, córkę zaś Annę pominął. Sąd nie znając miejsca pobytu Anny Zondiak, wzywa ją, by w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziecicami, zgłaszającymi się i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Korpińskim w Kossowie.

Kossów, dnia 14. grudnia 1903.

---

L. cz. A. 506/2 (5) 10279 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia, że dnia 5. maja 1902 w Maryampolu zmarła Agnieszka Obaczowa, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicem Franka Obacza.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Macieja Obacza nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem dr. Janem Lityńskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 1. czerwca 1903.

---

# Firmy.

L. cz. Firm. 1121 Stow. I. 152/8 (213 1—3)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe w Grzymałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu z dnia 12. grudnia 1903 uchwalonem zostało rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacya takowego i że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi dyrektorowie Zachariasz Brennholz, Markus Kazka i Hersch Uślip.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, aby się do niego zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 22. grudnia 1903.

---

L. cz. Firm. 1983 stow. II. 335 (256)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Książka“ spółka nakładowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: 15. grudnia 1903.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wydawanie drukiem i rozpowszechnianie literackich i naukowych prac członków, prowadzenie innych z wydawnictwem w związku będących gałęzi przemysłu, drukarni i księgarni.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z trzech członków i trzech zastępców wybieranych przez radę nadzorczą na lat trzy.

Podpis firmy (F. Z.): Podpis dwóch członków dyrekcyi pod firmą.

Ogłoszenia w jednym z dzienników lwowskich.

Udział członków: 50 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do jednokrotnej kwoty udziału.

Wpisy szczegółowe: do zarejestrowania upoważnieni zostali dr. Wiktor Ungar i Wacław Seifert.

Data wpisu: 24. grudnia 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 24. grudnia 1903.

---

Zl. G. Firm. 311 3 Sp. I. 278 (154)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel und Gesellschaftsfirmen.

Einzutragen ist im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Drohobycz.

Firmawortlaut: „Wagman & Comp“.

Eingetragen: Israel Ber 2 n. Wagmann in Boryslau.

Ausgetreten: Julius Bahr.

Vertretungsbefugt: zur Vertretung und Fertigung der Firma sind die Gesellschafter Jonas Wagmann und Israel Ber Wagmann cellectiv befugt; die Fertigung der Firma hat auf diese Weise zu erfolgen, dass unter dem vorgedruckten oder vorgeschriebenen Wortlaute der Firma „Wagmann & Comp“ der Gesellschafter Jonas Wagmann seinen Vor- und Zunamen, „Jonas Wagmann“ und der Gesellschafter Israel Ber Wagmann „I. B. Wagmann“ zeichnen werden.

Datum der Eintragung: 5. Dezember 1903.

K. k. Kreis als Handelsgericht, Abt. V.

Sambor, am 5. Dezember 1903.

---

L. cz. Firm. 1978 stow. I. 123. (106)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uhnów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Uhnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

I. Członkowie dyrekcyi umarli: Jossel Kanner kierownik biura, Jossel Kanner dyrektor, Izrael Zuckermann zastępca dyrektora, Berl Rothberger kasyer, Naftali Hermann zastępca kontrolora.

II. Członkowie dyrekcyi wybrani: Abraham Sandgarten jako kierownik biura, Berl Kanner jako dyrektor, Hersch Katzbach jako kasyer, Jossel Beer jako zastępca dyrektora, Aron Zuckermann jako zastępca kontrolora.

Data wpisu: 24. grudnia 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, 24. grudnia 1903.

---

L. cz. Firm. 1073 Poj. I. 81/2 (114)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Filipkowce.

Brzmienie firmy: Antoni Schreiber, przedsiębiorstwo 2 młynów własnych.

Właściciel (I.): Antoni Schreiber, właściciel dóbr w Filipkowcach.

Kreślenie firmy: własnoręczny podpis pełnego imienia i nazwiska właściciela firmy.

Data wpisu: 14. grudnia 1903.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 8. grudnia 1903.

---

L. cz. Firm. 660/3 Stow. II. 700 (113)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddz. II. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, iż równocześnie poleca prowadzącemu rejestr, ażeby w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Knihininie kolonii“ wpisał, iż na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tejże spółki na dniu 25. października 1903 odbytem PP. Franciszek Uzarski przełożonym zarządu, zaś Edward Gretschel zastępcą przełożonego zarządu do końca roku administracyjnego zaś Stanisław Jóźkiewicz ślusarz kolejowy członkiem zarządu do końca roku administracyjnego i Karol Dziuganowski ślusarz kolejowy członkiem zarządu na przeciąg dwóch lat, wreszcie Krzysztof Draczyński lakiernik kolejowy kasyerem na przeciąg czterech lat wybrani zostali.

Stanisławów, dnia 11. grudnia 1903.

---

G. Zl. F. 587/3 (10487)

Kundmachung.

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Baginsberg Attinenz zu Kolomea.

Firmawortlaut: Spar- und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen in Kolomea und deren Attinenzen Baginsberg, Slawitz sowie Sewerynówka Attinenz zu Kamionki małe registrirte Genossenschaft auf unbeschränkter Haftung.

Datum des Genossenschaftsvertrages: Kolomea 4. Dezember 1903.

Gegenstand des Unternehmens ist: die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materieller Beziehung zu verbesern, indem es

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts- und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Creditfähigkeit und Kreditwürdigkeit sowie des wirklichen Erfordernüsses darlehen gewährt, und die hiezu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschafft:

b) Durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen.

c) Die Bildung von Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften im Vereinsgebiete zu fördern sucht.

Zeitdauer: unbestimmte.

Vorstand: Heinrich Schweitzer Landwirt in Baginsberg, Obmann Andreas Baumunk Landwirt in Baginsberg, Obmann Stellvertreter Johann Schäfer Landwirt in Sewerynówka, Wilhelm Frick k. k. Briefträger in Kolomea, Adam Baumunk und Jakób Baumung Landwirte in Baginsberg, Walentin Heuchert jun. Landwirt in Slawitz.

Firmazeichnung (F. Z.) erfolgt in der Weise, das zu der von wem immer geschriebenen oder vorgedruckten Firma der Obmann oder der Obmannstellvertreter und ein zweites Vorstandsmitglied ihre Unterschriften beisetzen.

Bekanntmachung: erfolgt durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Baginsberg, und durch Kundschreiben an die Vereinsmitglieder.

Geschäftsanteil: zwanzig Kronen. Ein Vereismitglied darf nicht mehr als 25. Geschäftsanteile haben, welche entweder auf einmal oder in monatlichen Teilzahlungen von mindestens zwei Kronen einzuzahllen sind.

Datum der Eintragungen: 19. Dezember 1903.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abt. II.

Kolomea, am 12. Dezember 1903.

---

# Doniesienia prywatne.

L. 20.785/03.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63. statutów p. drowi Janowi Deskurowi kapitały pożyczkowe w sumach 8641 kor. 28 h. i 3696 kor 01 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 7000 złr. z pierwotnej 16.000 złr. i 1900 złr. na hipotece dóbr Bóbrka blizińska wykazem hip. l. 123 urzędu hipot. c. k. Sądu obwodowego w Sanoku objętych w powiecie liskim położonych, intabułowane z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1904 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. dra Jana Deskura jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziem.**

We Lwowie, dnia 8. stycznia 1904.

L. 19.659.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Aronowi Safierowi kapitał 114.054 kor. 69 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 63.500 złr. w. a. na hipotece dóbr Zakrzów i Dębina whl. 328 i 329 urzędu hipot. c. k. Sądu krajowego w Krakowie objętych, w powiecie brzeskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1903 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Arona Safiera jako właściciela dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziem.**

We Lwowie, dnia 15. stycznia 1904.

## XXIII. Walne Zebranie

Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Krynicy, odbędzie się w dniu 31. stycznia 1904 roku o godzinie 3 po południu w własnym lokalu w willi „Wenus“ w Krynicy, na które się niniejszem WPp. członków zaprasza.

### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotów funduszu Stowarzyszenia za r. 1903.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1903.
3. Sprawozdanie komisyi szkontrującej.
4. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
5. Rozdział czystego zysku.
6. Wybór członków do Rady nadzorczej, Dyrekcyi i Komisyi szkontrującej.
7. Zmiana statutu.
8. Wnioski członków.

**Rada nadzorcza Stowarzyszenia „Wzajemna Pomoc“ w Krynicy.**

**Antoni Kmietowicz,** sekretarz. **Józef Znamirowski,** prezes.



Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.